

KONTAKTY

Nr 31 (1915)

4 sierpnia 2019

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Tak głupio zabiłem!

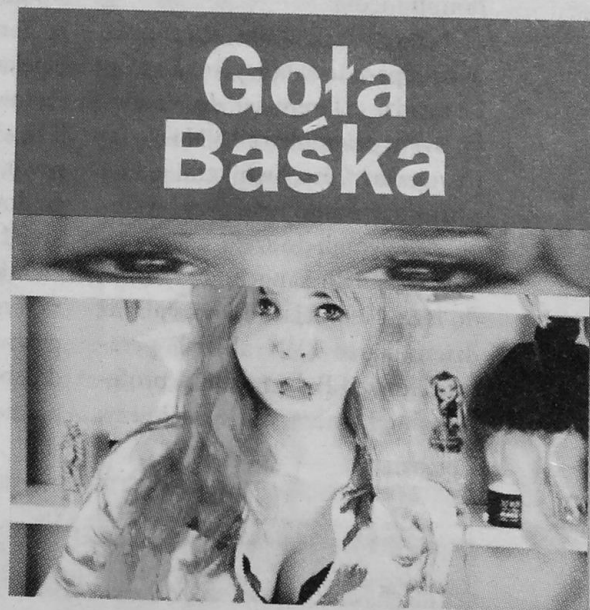
Krzysztof prowadził
samochód
po pijanemu;
wychodzi za trzy lata



Przerażające skutki



Kraków nie powstał



Goła Baśka

Łoś zdemolował stoisko alkoholowe



Setna rocznica godła i flagi

100 lat temu, 1 sierpnia 1919 roku, została przyjęta Ustawa o godle i barwach Rzeczypospolitej Polskiej.

Artykuł 1 stanowił: „Dopóki nie zostaną ustalone granice Państwa Polskiego i dopóki konstytucja nie określi godła, barw państwowych, jak i tytułów urzędów i instytucji państwowych, urzędy Rzeczypospolitej używać winny godła i barw według załączonych



wzorów: za herb Rzeczypospolitej Polskiej uznaje się znak orła białego z głową zwróconą w prawo (dla patrzącego w lewo), ze

skrzydłami wzniesionymi do góry, ze złotymi szponami, koroną i dziobem w czerwonym polu prostokątnym.

Za barwy Rzeczypospolitej Polskiej uznaje się kolory białe i czerwone, w podłużnych pasach, równoległych, z których górny jest biały, a dolny zaś – czerwony”.

Ustawa określała także wygląd flag dla konsulatów, chorągwi i sztandarów wojskowych.

Więzienie za pobicie dziennikarza

Na rok do więzienia pójdą szef (47 lat) firmy wycinkowej i jego syn (22 lata), którzy pobili i okradli dziennikarza telewizji Polsat, dokumentującego wycinkę w Puszczy Białowieskiej, zdecydował Sąd Okręgowy w Białymstoku.

Sędzia Szczyński Szymański ustalił, że 28 lipca 2017 roku Europejski Trybunał Sprawiedliwości wydał postanowienie zakazujące w trybie natychmiastowym wycinki Puszczy Białowieskiej. Ekolodzy patrolowali teren, by sprawdzić, czy zakaz jest respektowany. Nie był, więc zawiadomili media.

Następnego dnia, 29 lipca, w najlepsze trwała wycinka m.in. na drodze z Teremisek do Narewki. Był tu dziennikarz TVN i chciał rozmawiać z pracownikami jednej z firm, zatrudnionymi przy wycince. Zadzwonili do szefa, a ten z synem wsiadł do samochodu i ruszyli do lasu. Na miejscu nie zastali już dziennikarza TVN, ale był operator telewizji Polsat z dużą, profesjonalną kamerą. Ojciec najpierw



uderzył ręką w obiektyw kamery, a potem pięścią w głowę operatora. Ten włączył nagrywanie i zaczął uciekać, wzywając pomocy. Prześadowcy wskoczyli do auta i ruszyli za nim. Dziennikarz uskoczył do rowu, żeby go nie rozjechali. Gdy go dopadli, syn przewrócił go, wykręcił rękę i przycisnął kolanem do ziemi, a ojciec zabrał kamerę, która wypadła mu z rąk i odjechali. Po pewnym czasie kamerę podrzucili do obozu ekologów, ale dwie karty pamięci zginęły. Uszkodzenia ka-

mery wycenione zostały na ponad 14 tys. zł, a skradzione karty na ponad 5 tys. zł. Pobity operator trafił do szpitala (miał powierzchowny uraz głowy oraz kręgosłupa w odcinku szyjnym), a napastnicy tego samego dnia do aresztu, w którym przesiedzieli miesiąc.

Prokurator domagał się kary w zawieszeniu.

Sąd oprócz kary bezwzględniego więzienia orzekł obowiązek zadośćuczynienia dla operatora w wysokości 5 tys. zł, naprawienie szkody Polsatu w kwocie prawie 20 tys. zł oraz zapłatę kosztów sądowych.

„Oskarżeni naruszyli wartość konstytucyjną, jaką jest wolność prasy. A kontrola i krytyka społeczna jest możliwa wyłącznie dzięki wolności prasy. Dlatego tak ważne jest, by dziennikarze mogli wykonywać swoją pracę bez żadnych nacisków, gróźb, bez obawy przed przemocą”, mówił w ustnym uzasadnieniu wyroku sędzia Szczyński Szymański.

Co Ty na to?

Dwie wersje

W komunikacie Diecezji Włocławskiej pt. „Atak na księdza w kancelarii parafialnej” można przeczytać, że trzy kobiety i mężczyzna zjawili się w kancelarii parafii w Turku, by oficjalnie wystąpić z Kościoła katolickiego. Kiedy wikariusz poinformował ich, że akt apostazji może przyjąć i podpisać jedynie ksiądz proboszcz, wikariusz został zaatakowany przez mężczyznę: „Chwycił on jedną ręką stojący na regale krzyż, a drugą zrzucił prezbitera z fotela na podłogę. Wszyscy atakujący używali przy tym wulgarnych określeń nie tylko pod adresem kapłana, ale także Kościoła. Po kilkukrotnych, bezskutecznych prośbach, aby napastnicy opuścili kancelarię, kapłan wezwał policję”.

St. asp. Dorota Grzelka z policji w Turku przedstawia to zdarzenie tak: „Nie doszło do naruszenia nieetykalności cielesnej księdza, nie doszło do rękoczynów. Nie był to żaden atak na Kościół. Nic takiego nie miało miejsca”. Wyjaśnia, że osoby, które przyszły złożyć akt apostazji, nie chciały opuścić biura parafialnego. „Dlatego była potrzeba interwencji policji. Te osoby jeszcze tego samego dnia wróciły na plebanie po godzinie 16.00 i otrzymały od proboszcza potwierdzenie złożenia aktu apostazji”, powiedziała. Podkreśla, że sprawa zakończyła się na interwencji i nie prowadzi w związku z nią żadnego postępowania. Również sam ksiądz nie złożył zawiadomienia.

Prawo i sprawiedliwość

Członek gabinetu wojewody i radny Opola z klubu PiS Arkadiusz S. został pod koniec stycznia 2019 skontrolowany przed komendą policji w Nysie po tym, jak zaparkował na pasach. Okazało się, że od 12 lat nie ma prawa jazdy. Co więcej, policjanci ustalili, że wcześniej został zatrzymany bez prawa jazdy 6 razy, a „w związku z innymi naruszeniami przepisów prawa o ruchu drogowym łącznie 36 razy od 1997 roku. Prokurator Marek Śledziona złożył jednak do sądu wnioski o warunkowe umorzenie postępowania i uzasadnia, że zachowania radnego, „które naruszały porządek prawny, nie były szczególnie dotkliwe”.

OGŁOSZENIA

REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

PRZYJDZ SPRAWDZ OBEJRZYJ

fotogabs
ŁÓDŹ, STARY RYNEK 16, tel. 66 216 77 16, studio@fotogabs.pl

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11

www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki
Rysunki: Waldemar Rukś
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowność:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Niewielu Polaków wie, że Kraków był
przygotowany do powstania, ale powstanie
nie wybuchło, gdyż otwartej walki nie
chcieli kardynał Adam Sapieha i politycy.
Bali się nierównego starcia, przelanej krwi
mieszkańców i zniszczenia miasta.

Powstanie Warszawskie wybuchło
1 sierpnia 1944 r.

Zginęło ok. 20 000 powstańców
i 200 000 cywilnych mieszkańców stolicy,
a miasto zostało zrównane z ziemią.



Kraków nie powstał

Prof. Andrzej Chwalba, historyk z Uniwersytetu Jagiellońskiego: – Płk Edward Godlewski pseudonim „Garda”, zdawał sobie sprawę z braków w uzbrojeniu i brawury młodych, którzy chcą wziąć odwet. Nie pomaga mu też to, że wszyscy politycy obecni w tamtym czasie w Krakowie, od endecji po socjalistów, też są przeciwko. Ostateczną decyzję podejmuje po spotkaniu u abp. Sapiehy. Na Franciszkańskiej 3 pojawiają się przedstawiciele krakowskiego dowództwa AK i politycy, między innymi podziemny wojewoda Jan Jakubiec, ludowiec i okręgowy delegat rządu RP na kraj.

Niektórzy wręcz mówią, że Sapieha zaprzysiągł ich, by nie rozpętali powstania. Kardynał miał powiedzieć, że jak walki się rozpoczną, Niemcy całkowicie zniszczą Kraków. Nie chciał do tego dopuścić. Uważał też, że byłoby to na rękę Niemcom, którzy czekali na cokolwiek, co usprawiedliwiłoby kolejną falę terroru.

Kiedy weźmie się pod uwagę to, co stało się po powstaniu w Warszawie, jak zrównano miasto z ziemią i ilu cywilów wymordowano, dom po domu, kwartał po kwartale, inaczej patrzy się na krakowskie decyzje.

Jest jeszcze jeden element ważny w tej wojennej układance. Warszawiacy zaskoczyli Niemców. Okupant wiedział, co prawda, że planujemy powstanie, ale nie znał dnia ani godziny. Tymczasem w Krakowie to by się nie udało. Już po wojnie okazało się, że okupanci znali plany naszego AK. Doskonale wiedzieli, że nasi zaczną od uderzenia w dom studencki Żaczek, w którym wtedy mieszkali żołnierze SS. Kolejnym punktem miał być gmach dzisiejszego Muzeum Narodowego, w którym hitlerowcy mieli swoje kasyno. Plany krakowskiego podziemia odkrył w niemieckich archiwaliach tamtejszy historyk, badający już współcześnie okres wojenny. Niemcy byli więc przygotowani na atak. Do miasta ściągnęli specjalną jednostkę. Takich komandosów i antyterrorystów w jednym, którzy byli trenowani właśnie do walki w warunkach miejskich.

Kraków był stolicą Generalnego Gubernatorstwa. Mieszkało tu znacznie więcej Niemców niż w Warszawie. Garnizon okupanta liczył około 30 tys. świetnie wyszkolonych i uzbrojonych żołnierzy. Gdy powstanie nie wybuchło, na 10 października przygotowywali prowokację. Przebrani w polskie mundury, mieli rozpocząć powstanie. Dowództwo krakowskiej AK nie dało się nabrać. Nasi mieli swojego agenta w otoczeniu Hansa Franka. Doniósł im, co się święci. Konspiracyjna drukarnia w Swoszowicach wydrukowała kilka tysięcy ulotek ostrzegających przed tą prowokacją.

REKLAMA

Zamawiaj więcej
płacąc mniej!

teraz pakiet promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od 0,49 zł

100% ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

Kodak Express

ŁOMŻA, DŁUGOSZOWSKIEGO 1B

MYŚL TYGODNIA:

Kto słucha ludzi, więcej... widzi!

Władysław Tocki



Kadr filmu "Miasto"

■ Syreny alarmowe dla upamiętnienia 75. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego zostaną włączone 1 sierpnia o godz. 17.00 w całym województwie.

■ Zapłaty za mleko nie może się doczekać około 850 rolników, a wypłaty 180 pracowników Spółdzielni Mleczarskiej Bielmek w Bielsku Podlaskim. Jej prezesem jest senator PiS Tadeusz Romańczuk, który od sierpnia 2018 roku był wiceministrem rolnictwa. Właśnie podał się do dymisji.

■ Za kopnięcie czternastoletniego chłopca podczas Marszu Równości w Białymstoku, któremu w ten sposób złamał obojczyk, trafił do aresztu napastnik (24 lata). Wcześniej policjanci zatrzymali, a sąd aresztował na 2 miesiące innego bandytę, który pobił uczestnika Marszu Równości.

■ Pod hasłem „Polska przeciwko przemocy” protestowały na placu przed Teatrem Dramatycznym w Białymstoku ugrupowania lewicowe Wiosna, SLD i Lewica Razem w związku z wydarzeniami, do jakich doszło 20 lipca w czasie białostockiego Marszu Równości. Podobne protesty przeciw przemocy odbyły się w wielu miejscowościach w całej Polsce.

■ Prawie 130 grobów z XVI – XVIII wieku znaleźli drogowcy podczas modernizacji drogi krajowej nr 66 (Zambrów – przejście graniczne z Białorusią w Połowcach). W okolicach wsi Paszkowszczyzna, Topczykały, Koszki pod asfaltem odkryte zostało nieznanne dotąd cmentarzysko.

■ Zwolniony z pracy w Szkole Podstawowej nr 5 oraz w Specjalistycznej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej dla Dzieci i Młodzieży z Zaburzeniami Emocjonalnymi w Białymstoku został pedagog, który

skandował wulgarne hasła w stronę uczestników Marszu Równości.

■ 3 mln odsłon doczekał się filmik pokazujący ratowanie jelenia, który ugrzązł w bagnie, przez leśników Nadleśnictwa Browski. Leśnicy filmik nakręcili telefonem i udostępnili Radiu Białystok.

■ Musiał przełożyć ślub dwa razy mieszkaniec Suwałk, bo ksiądz nie przesłał na czas dokumentów do urzędu stanu cywilnego. Miał na to 5 dni. Panu młodemu powiedział, że zapomniał. Z tego powodu para, by

formalnie być małżeństwem, musiała wziąć ślub cywilny.

■ Na pierwszy Zjazd Rodu Koców zjechali do Ciechanowca i Winnej Poświętnej przedstawiciele rodu z całej Polski oraz Belgii i Niemiec. Najstarszy ma lat 91, najmłodszy po kilka i kilkanaście miesięcy. Na pamiątkę spotkania posadzili dąb „Dąbrowa” koło kościoła w Poświętnej, a w metalowej „kapsule pamięci” rysunki najmłodszych Koców oraz listę podpisaną przez wszystkich przybyłych na zjazd, opatrzoną rodową pieczęcią herbową Dąbrowa.

■ Jeden z mieszkańców wsi Zelwa (gm. Giby) ciągnął klacz za samochodem, a drugi ją okładał. Scenę okrucieństwa nagrał turysta. Obaj usłyszeli zarzut znęcania się nad zwierzęciem, za co grozi do 3 lat więzienia.

■ Pielgrzymów wioził kompletnie pijany (2,5 proc.) kierowca z Elku do Białegostoku. W Mońkach zatrzymali go policjanci. Pielgrzymi jechali do Włoch. W Białymstoku miał się zmienić z innym kierowcą.

Znaki czasu

■ Marszałek Sejmu Marek Kuchciński 23 razy podróżował rządowymi samolotami razem z córką, albo synami, albo żoną, najczęściej z Warszawy do Rzeszowa i z powrotem. Prawo do latania rządowymi samolotami mają w Polsce tylko 4 osoby: prezydent, marszałkowie Sejmu i Senatu oraz premier. Kuchciński w odpowiedzi na krytykę, jakie wywołały jego loty, przelał 15 tys. zł na Caritas i fundację Ewy Błaszczuk. W tych dniach pojawiły się informacje, że członkowie rodziny latali rządowymi samolotami bez marszałka. Gdyby się to potwierdziło, byłoby to przestępstwo. Wyszło też na jaw, że choć Kuchciński ma rządową limuzynę z kierowcą i ochroną, pobrał ponad 6 000 zł na paliwo do prywatnego samochodu.

■ Ceny pieczywa w ostatnich 8 latach, czyli za czasów drugiej kadencji rządu PO-PSL oraz obecnych rządów PiS, porównał portal dla handlu. pl. Wyniki: za czasów rządów PO-PSL (lata 2011 – 2015) ceny chleba nieznacznie spadały (o 1,2 proc.), natomiast w minionych 4 latach, czyli za rządów PiS, cena bochenka wzrosła o 14,8 proc., a bułki kajzerki o 18,5 proc.

■ „Kto próbuje tłumaczyć przemoc wiarą w Boga i koniecznością obrony chrześcijańskich wartości, staje po stronie kłamstwa”, powiedział w homilii bp Damian Muskus podczas mszy świętej na zakończenie Kongresu Międzynarodowej Wspólnoty Ekumenicznej w Krakowie.

■ „Dochodzi do eskalacji emocji i patologii przemocy. Ludzie się ranią, a to wszystko dzieje się w religijnej osnowie. Na to nie może być żadnej zgody. To jest po prostu niechrześcijańskie, to jest antychrześcijańskie”, powiedział o przemocy w Białymstoku zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce biskup Jerzy Samiec.

■ Nie ma wyższego wykształcenia nowa wiceminister inwestycji i rozwoju Anna Gembicka (28 lat), ustatkowała „Rzeczpospolitą”. Przez ostatnie kilka lat była asystentką Mateusza Morawieckiego.

■ Pod wpływem 2,6 prom. alkoholu jechał znany dziennikarz Kamil Durczok autostradą S 1. Grozi mu do 2 lat więzienia, do 15 lat zakaz prowadzenia pojazdów i grzywna.

Mistrzowie Agroligi 2019



Rolniczym Mistrzem Podlaskiej Agroligi 2019 zostali Agata i Cezary Kosińscy z Chrołowic (gm. Drohiczyń). W kategorii firm zwyciężył SaMasz sp. z o.o. z Zabłudowa, który w tym roku obchodzi 35 lat. Finał konkursu, organizowanego przez Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie i Stowarzyszenie „Agro-Biznes Klub”, zgromadził w dworku w Kuczynie (gm. Klukowo) wszystkich finalistów oraz przedstawicieli rządu, parlamentarzystów, władze województwa.

– To, co najważniejsze w tym konkursie, to pokazanie dobrych praktyk. Pokazanie sąsiadom, że

można, że da się i że prowadząc tradycyjne gospodarstwo rolne, ale sięgając przy tym po wiedzę, naukę można razem budować nowoczesną przyszłość Polski – mówił wicemarszałek Stanisław Derehajło, gratulując finalistom konkursu.

Z Łomżyńskiego laureatami finału w kategorii rolników są Krysztyna i Daniel Dominikowscy z Ratowa Starego (gm. Śniadowo) oraz Anna i Łukasz, Danuta i Stanisław Przyborowscy ze wsi Koniecki Roztrowszewo (gm. Szczuczyn). Wicemistrzem Agroligi w kategorii firm została spółka M. Kraszewscy z Szepietowa Janówki (gm. Szepietowo). Gratulujemy!



Przerażające skutki nawałnicy

Wsie gminy Piątnica: Piątnica Poduchowna, Piątnica Włosciańska, Kalinowo, Drozdowo, Niewodowo, Rakowo Czachy, Rakowo-Boginie, Krzewo, Kosaki, Truszki zostały najbardziej

dotknięte nawałnicą, która przeszła nad naszym regionem, zwłaszcza powiatem łomżyńskim we wtorek, 30 lipca. Zniszczone są drogi, powyrywane i połamane drzewa. Pra-

cownicy Urzędu Gminy w Piątnicy oraz strażacy OSP w Piątnicy szacują i usuwają powstałe szkody. Gmina udziela także pomocy mieszkańcom. Zabronione do odwołania jest wej-

ście do parku i na kładkę edukacyjną Muzeum Przyrody w Drozdowie z powodu wielkich zniszczeń wyrządzonych gwałtownym opadami z huraganowym wiatrem. Fot. UG Piątnica



„Grabowanie” na dożynkach prezydenckich w Spale

Zespół „Grabowanie” z Grabowa, prowadzony przez Dariusza Wróblewskiego, będzie reprezentował województwo podlaskie na prezydenckich dożynkach w Spale 14–15 września.

Pierwsze dożynki w Spale odbyły się 27 sierpnia 1927 roku pod auspicjami prezydenta Ignacego Mościckiego. Miały wydźwięk polityczny, gdyż po przewrocie majowym w 1926 roku społeczeństwo było podzielone. Dożynki, nawiązujące do staropolskiej tradycji, miały integrować i przekonywać o stabilizacji państwa.

Drugie prezydenckie dożynki odbyły się w 1928 roku, a kolejne 17 sierpnia 1930 roku. Uczestniczyło w nich pół tysiąca mieszkańców województwa białostockiego, któ-

rzy przed parą prezydencką składali wieńce. Po części oficjalnej z mszą świętą i barwnym korowodem, następowały występy zespołów ludowych i chórów, a młodzież rywalizowała w zawodach sportowych. Akurat było to deszczowe lato, ale przed dożynkami została specjalnie wybudowana duża hala. Młodzież z województwa białostockiego wróciła z dożynek z medalami: zdobyła pierwsze miejsca w trójboju męskim i żeńskim oraz w siatkówce żeńskiej i drugie miejsca w biegu sztafetowym oraz koszykówce.

Ostatnie dożynki w Spale przed wybuchem II wojny światowej odbyły się 3 września 1933 roku.

Ogólnopolskie dożynki w Spale przywrócił w 2000 roku prezydent Aleksander Kwaśniewski.



Żniwne pożary

■ Na polu pod Starym Bożejewem (gm. Wizna) w czasie koszenia zapalił się kombajn. Został ugaszony przez strażaków. Nikomu nic się nie stało.

■ W Zabelu (gm. Kolno) doszło do pożaru rżyska i zboża na pniu. „Przyczyną było zawirowanie powietrza, które zarzuciło na linie elektryczne skoszoną słomę i w rezultacie doszło do zwarcia w izolatorze oraz upalenia linki, która spadła na ziemię”, poinformował oficer prasowy PSP w Kolnie kpt Mariusz Mieczkowski. Spaliło się około 4,5 hektara zboża.

Tego samego dnia rżysko zaczęło płonąć w Borkowie (gm. Mały Płock). Gdy przybyła straż, ogień objął już ok. 30 arów. Jak informuje kpt. Mieczkowski, przyczyną było prawdopodobnie zatarcie łożyska w prasie belującej.

■ Z powodu zerwania się linii energetycznej, zboże zaczęło płonąć przy drodze krajowej Łomża – Grajewo w okolicach Popowa (gm. Grajewo). Strażacy nie mogli używać wody, ponieważ linia była pod napięciem, które zostało wyłączone dopiero po przybyciu pracowników PGE i odłączeniu zasilania na słupie.

REKLAMA

Kredyt do 4000 zł
Darmowy kredyt
na drobne potrzeby

multi
SFERA

RRSO 0%

Weź darmowy kredyt do 4000 zł i oddaj tyle, ile pożyczasz.

Zainteresowany? Przyjdź do naszych Oddziałów i dowiedz się więcej:

Łomża, ul. Długa 1 ☎ 603 839 521, 603 818 804

Multi Sfera Sp. z o.o. działa jako pośrednik kredytowy następujących banków: Alior Bank S.A., Getin Noble Bank S.A., Nest Bank S.A., Bank Poczty S.A., Santander Bank Polska S.A. Sprzedaż produktów bankowych i pożyczkowych odbywa się również, za pośrednictwem operatorów: Helikon, Dom Finansowy OS. W zakresie usług ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Multi Sfera Sp. z o.o. jest umocowana do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; w niektórych przypadkach podpisywania umów kredyt/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Niniejsza oferta nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego. Stan na dzień 10 kwietnia 2019 r.

ŁOMŻA

W rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego

Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski zaprasza mieszkańców w czwartek, 1 sierpnia, o godz. 16.30 do wspólnego złożenia kwiatów i zapalenia zniczy pod pomnikami Żołnierzy Armii Krajowej Obwodu Łomżyńskiego oraz Żołnierzy Podziemia Narodowego Ziemi Łomżyńskiej przy Szkole Muzycznej (al. Legionów 36), a następnie w Dolinie Pamięci przy Sanktuarium Miłosierdzia Bożego. Msza św. w intencji powstańców zostanie odprawiona w Katedrze o godz. 18.00.

Nowa droga w Kubrzanach

Rozpoczęła się przebudowa drogi w Kubrzanach (gm. Jedwabne). Odcinek 400 m będzie kosztował milion złotych, gmina uzyskała 386 tys. zł dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych.

Szacowanie szkód w Nowogrodzie

Rolnicy, u których w gospodarstwach wystąpiły poważne straty w uprawach kukurydzy na ziarno i zielonkę spowodowane suszą, mogą składać w Urzędzie Miejskim w Nowogrodzie wnioski o oszacowanie szkód. Na podstawie wniosków rolników wojewoda podlaski powoła komisję do szacowania szkód w uprawach. Druki wniosków dostępne są w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie (ul. Łomżyńska 41) oraz na stronie internetowej UM w Nowogrodzie.

Wakacje w Śniadowie

Wycieczka rowerowa (1 sierpnia), zajęcia plastyczne i kulinarne (2 sierpnia, godz. 10.00 – 15.00), wyjazd do Augustowa na „Pływanie na byle czym” (4 sierpnia), zajęcia na siłowni (5 sierpnia), a we wtorek, 6 sierpnia, „Noc w GOK”, proponuje dzieciom Gminny Ośrodek Kultury w Śniadowie.

Okradła emeryta

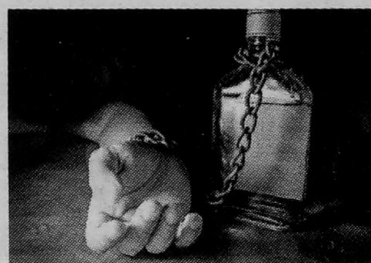
Starszego (85 lat) mieszkańca Łomży okradła młoda kobieta, która proponowała mu pomoc w uzyskaniu dodatku do emerytury. Kiedy ten szukał dokumentów, ukradła mu 2 500 zł. Łomżyńscy policjanci szukają złodziejki i apelują o ostrożność i czujność.

Biskup woła o trzeźwy sierpień

„Alkohol w Polsce jest dostępny zawsze i wszędzie. Można go kupić całą dobę, także na stacjach paliw. Ogromna liczba punktów sprzedaży alkoholu w przeliczeniu na mieszkańców oznacza, że ta destrukcyjna substancja psychoaktywna jest na wyciągnięcie ręki. To pogłębia proces degradacji społecznej.

Na szczególne potępienie zasługuje reklama alkoholu, utrwalająca stereotyp picia jako formy relaksu, a przemilczająca straszliwe skutki picia i popadania w alkoholizm. Konieczne jest wprowadzenie zakazu reklamy alkoholu. Wpływa ona na podświadome wybory młodych ludzi, których efektem bywa uzależnienie i stopniowe staczanie się w dół. To właśnie obecność reklamy alkoholu w przestrzeni publicznej powoduje, że narosłe przez wieki szkodliwe wzory spożycia tak łatwo są przekazywane w kolejnych pokoleniach.

Z rozpitym społeczeństwem nie zrealizujemy wspaniałych projektów modernizacji Polski. Dlatego jednym z najistotniejszych obowiązków państwa i samorządów jest troska o trzeźwość narodu, wyrażająca się między innymi likwidacją reklamy, ograniczaniem



fizycznej i ekonomicznej dostępności alkoholu.

Do zadawnionych ran, spowodowanych przez pijaństwo i alkoholizm, a także nikotynizm, dochodzą nowe w postaci różnorodnych uzależnień, jak chociażby uzależnienia od hazardu, mediów społecznościowych, gier komputerowych czy też smartfonów. Można śmiało powiedzieć, że osłabiony na skutek nadużywania alkoholu i palenia tytoniu naród, jest coraz mniej odporny na nowe zagrożenia, prowadzące do groźnych nałogów. W obliczu tej tragicznej sytuacji konieczne jest podjęcie natychmiastowych działań zarówno prewencyjnych, jak i naprawczych”, napisał między innymi łomżyński biskup pomocniczy Tadeusz Bronakowski, przewodniczący Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości i Osób Uzależnionych w apelu o tradycyjną sierpniową abstynencję.

Wyruszyła Pielgrzymka

35. Piesza Pielgrzymka Łomżyńska na Jasną Górę wyruszyła w czwartek rano, 1 sierpnia. Dzięki dofinansowaniu przez miasto z pieniędzy na profilaktykę przeciwalkoholową, dzieci do lat 10 oraz kobiety powyżej lat 60 i mężczyźni powyżej lat 65 nie musieli płacić wpisowego.

MPK za darmo dla ucznia

Bezpłatne przejazdy komunikacją miejską dla uczniów łomżyńskich szkół zostaną wprowadzone 1 października, zapowiedział prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski. Z bezpłatnych przejazdów korzystają obecnie mieszkańcy po 60. roku życia, posiadające Łomżyńską Kartę Seniora, dzieci do lat 4 oraz niepełnosprawne i niepełnosprawna młodzież.

Z Łomży na liście do Sejmu

Koalicja Obywatelska ogłosiła liderów list kandydatów do Sejmu. Z 4. miejsca kandydował będzie wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Łomży i szef PO w mieście Maciej Borysewicz. Liderem listy podlaskiej jest poseł Robert Tyszkiewicz.

Dobra kultura na Starym Rynku

Spotkania z kulturą na Starym Rynku zaczyna w piątek, 2 sierpnia, Miejski Dom Kultury pod hasłem Cafe Kultura. W programie są koncerty i warsztaty teatralne dla najmłodszych. Na Stary Rynek w ich czas dowozić będzie Kulturalny Autobus z minionej epoki. Jego trasa pokrywa się z linią MPK nr 10 z wyłączeniem ul. Nowogrodzkiej! Start „kulturalnego wehikułu” o godz. 17.15 na Starym Rynku. Na wszystkie wydarzenia wstęp wolny. Szczegółowy program „muzyczny” na str. 22.

Dzieci Łomży



Ponad 270 miejskich „becikowych” zostało wypłaconych w Łomży w pierwszym półroczu 2019 roku. Wnioski o „becikowe” przyjmuje Wydział Spraw Społecznych i Zdrowia Urzędu Miejskiego (ul. Polna 16, w godz. 7.30 -15.30). Mieszkańcy Łomży, których dziecko przyszło na świat w łomżyńskim szpitalu, mogą odebrać wyprawkę także w USC podczas nadawania dziecku numeru Pesel i meldowania go w Łomży. Rodzice mieszkający w Łomży, których dzieci urodziły się w innej miejscowości, mogą odebrać wyprawki w Wydziale Kultury, Sportu i Inicjatyw Społecznych (pok. 122); należy mieć dokument potwierdzający nadanie dziecku numeru Pesel.

Pomocny asystent

Od 1 sierpnia w Urzędzie Miejskim w Łomży będzie można skorzystać ze stałej pomocy asystenta starszych i niepełnosprawnych. Udzieli wsparcia we wszystkich czynnościach, związanych z załatwianiem spraw urzędowych. Urzęduje w Punkcie Obsługi Mieszkańców na parterze ratusza.

Utonęło sarniátko

Martwą młodą sarnę wyłowili z Narwi w okolicach mostu „Hubala” łomżyńscy strażacy. Utopiła się prawdopodobnie kilka dni wcześniej. Zauważył ją przechodzień.

Strażacy od wszystkiego!

Najpierw zdjęli z dachu kombajnu w Przytułach Kolonii (gm. Przytuły) rolnika z urazem nogi, by mogli mu pomóc ratownicy medyczni (trafił do szpitala), potem uwolnili... zającą, który zaklinował się w ogrodzeniu ogródków działkowych przy ul. Przykoszarowej. Z wdzięczności w podskokach pobiegł w pola.

Wyścig pychówek

Mariusz Butrymowicz wygrał V Wyścig Pychówek i został Mistrzem Nurtu Pradoliny Narwi 2019. Wyścig, w którym startowało 6 wodniaków zorganizowała Lokalna Organizacja Turystyczna, której prezesem jest Wojciech Winko.

Patronat KONTAKTÓW



Zespół śpiewaczy Siódemki z Sokół. Fot. Monika Żukowicz

„Zatrata tej pieśni i muzyki była by przecież prostą dla nas hańbą (...). Ludzie stojący na szczycie cywilizacji duchowej, tacy jak Mickiewicz, Chopin, Moniuszko, orzeźwiali się tą swojszczyzną, czerpali natchnienie w pieśni i muzyce ludowej”.

Te słowa Zygmunta Glogera o pieśni i muzyce ludowej przyświecają od 2007 roku kolejnym edycjom Festiwalu Muzyki Ludowej „Dawne Pieśni – Młode Głosy”. Festiwal odbywa się w ostatnią

niedzielę lipca w Waniewie w czasie festynu „Waniewo – Odpust – Natura”. Od początku jego przewodniczącym jest prezes Towarzystwa Muzycznego „Słopiewnie” Zbigniewem Nasiadko. W tym Festiwal pieśnią „Niech Jezus Chrystus będzie pochwalony” zaczęły się przesłuchania konkursowe.

Pierwsze miejsce w kategorii śpiewu tradycyjnego zajął zespół dziecięco-młodzieżowy Szeszupiaki z Rutki Tartaku. Najlepszą solistką

śpiewu tradycyjnego była i pierwszą nagrodę wyśpiewała Małgorzata Makowska z Suwałk, a drugą Monika Karpuk z Elku.

Laureatami festiwalu zostali także: Kapela Kanka-Franka z Mikołajewa (kategoria kapela ludowa instrumentalna), Kapela Lilia z Elku (kapela ludowa instrumentalna ze śpiewem), Piotr Śliwowski z Kruszewa Brodowa (solista instrumentalista) i Kapela Cymbalistów z Elku (trio instrumentalne). Wójt Sokół

Józef Zajkowski wyróżnił nagrodą Zespół śpiewaczy Siódemki z Sokół.

Po Festiwalu na scenie królowała muzyka rozrywkowa. Wystąpiły Harmonica z Centrum Kultury w Sokolach, Łobuzy ze znanym przebojem „Ona czuje we mnie piądz”, Iness, Boryss i Dejw oraz kabaret Babeczki Podlaskie.

Jak na prawdziwym odpuscie, były stragany, kiermasz sztuki ludowej, stoiska gastronomiczne, zabawy dla dzieci i dyskoteka pod gwiazdami.



Konkurs • Konkurs • Konkurs

W mieście, co było mi rajem

„Urodziłeś się w Łomży? To miasto Twojego dzieciństwa? Byłeś w Łomży tylko przelotnie? Jaka ją zapamiętałeś? Co Cię zafascynowało w Łomży? A może nie chcesz wracać tu wspomnieniami – dlaczego? Nie pozwól, by umknęła historia, której właśnie Ty byłeś świadkiem. Siadaj i pisz!”, zachęcają organizatorzy VI edycji ogólnopolskiego konkursu pod hasłem „W mieście, co było mi rajem”, Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej i prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski.

Konkurs na wspomnienia, refleksje, pamiątki, relacje dotyczy Łom-

ży i ziemi łomżyńskiej. Hasło konkursu „W mieście, co było mi rajem” jest cytatem z wiersza „Łomża” laureatki konkursu, łomżynianki Iwony Krzepkowskiej-Bułat z Piastowa.

Prace (najlepiej w wersji elektronicznej, ale mogą być też czytelne rękopisy, maksymalnie pięć stron) należy nadsyłać do 15 października 2019 roku (zgtpzl@lomzyniaczy.org, Zarząd Główny TPZŁ, ul. Sienkiewicza 8, 18-400 Łomża, z dopiskiem „Konkurs na wspomnienia”). Najciekawsze prace zostaną nagrodzone i drukowane w wydawnictwach Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej.



Barwny piknik przy fontannie

Spektaklem „Beczka śmiechu” w wykonaniu aktorów wrocławskiego Teatru na Walizkach rozpoczął się w niedzielę rodzinny piknik przy fontannie, zorganizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną i Miejski Ośrodek Kultury w Wysokiem Mazowieckiem. Aktorzy w „teatr improwizacji” angażowali widzów. Po przedstawieniu odbyły się warsztaty cyrkowe, w których uczestniczyły dzieci i dorośli.

Można było spróbować swoich sił w chodzeniu na szczudłach, kręceniu talerzami i zonglowaniu.

W ramach XII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki, Sztuki i Folkloru „Podlaska Oktawa Kultur” wystąpił dziecięco-młodzieżowy zespół „Hiłoczka” oraz chór Klubu Seniora „Pogodna Jesień” przy akompaniamencie Damiana Kalinowskiego.

Kolejny piknik przy fontannie w parku odbędzie się 25 sierpnia.

„Drogi do pól mamy prawie wszystkie naprawione. Prawie, bo została jedna w kierunku Wojewodzina. Nią też się zajmujemy. Pracowaliśmy nad tym od mojej pierwszej kadencji”, mówi radna gminy Grajewo, jednocześnie sołtys Wierzbowa Aneta Żabińska.

Radną została w wyborach uzupełniających 15 grudnia 2013 roku. Wówczas w Radzie Gminy Grajewo zastąpiła Waldemara Kacprowskiego (PiS, wybrany 21 listopada 2010 r.), który stracił mandat na sesji 20 września 2013 roku z powodu skazania prawomocnym wyrokiem sądu. Aneta Żabińska startowała z własnego komitetu, wygrała z dwiema kontrkandydatkami. Wygrała też w dwóch kolejnych wyborach. W wyborach na sołtysa nie miała konkurencji.

„Wcześniej sołtysami w Wierzbowie byli mężczyźni. Jestem więc pierwszą kobietą pełniącą tę funkcję, w decyzji bardzo mnie wspierał poprzedni sołtys kilku kadencji Wiesław Orłowski”, mówi Aneta Żabińska.

W Wierzbowie jest świetlica, niedawno doposażona w aneks kuchenny. W świetlicy co środę spo-

Wiesz jak drużyna



Drużyna kobieca OSP z Wierzbowa (od lewej): Aneta Żabińska, Dorota Olszewska, Dorota Giszka, Beata Przyborowska, Katarzyna Karwowska

tykają się seniorzy na robótkach, zajęciach, herbatkach. Przychodzi około 30 ludzi. Jest siłownia zewnętrzna, plac zabaw dla dzieci.

„Myślimy o dostawieniu nowego sprzętu dzieciom na placu. Słucham mieszkańców, sama nie wszystko widzę. Razem planujemy i działamy”, mówi.

Z jej inspiracji w Wierzbowie powstała kobieca drużyna OSP. 30 czerwca w XXV Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych OSP strażackie drużyny kobieca i męska z Wierzbowa zajęły pierw-

sze miejsca. A startowały cztery drużyny kobiece i osiem męskich.

„Podwójne zwycięstwo. Było co świętować”, uśmiecha się sołtys, która z innymi kobietami biegła w sztafecie i startowała w ćwiczeniach bojowych.

W sierpniu w Białaszewie będą dożynki gminne i parafialne. Po Mszy świętej odbędzie się Turniej Sołectw. Wierzbowo w nim wystartuje.

Aneta Żabińska jest rolniczką, mężatką, mamą Afrodyty, studentki pedagogiki na Uniwersytecie w Białymstoku.

Oddaj krew

Krew w ambulansie można oddać na parkingu przed Urzędem Miejskim w Szczuczynie w piątek, 2 sierpnia (godz. 9.00 – 12.30).

Będa kurniki

Pozwolenie na budowę 6 kurników (dla 240 kur) w Wierzbowie (gm. Grajewo) wydał starosta grajewski. Wcześniej mieszkańcy protestowali, obawiając się smrodu.

Spotkanie Dudy z harcerzami

Prezydent Andrzej Duda odwiedził harcerzy z Podlaskiego i Mazur, wypoczywających na obozie w bazie „Orle Gniazdo” w Opartowie koło Rajgrodu.

Wybrani do Izby

Członkami Powiatowej Izby Rolniczej zostali: Maria Gwiazdowska, Elżbieta Szumska, Anna Jagłowska, Marek Kaupsta, Witold Grunwald, Grzegorz Jaczyński, Krzysztof Gwiazdowski, Łukasz Maciorowski, Stanisław Kozłowski i Michał Zarzecki.



Sołtys Bogusława Gardocka

„Ludzie mają do nie zaufanie”

„W wyborach na sołtysa nie było konkurencji. Wcześniej zabiegałam o inwestycje, bo one stanowią o rozwoju każdej wsi i gminy. Powstała droga do Lachowa, w Rydzewie, Kossakach, Wszeborach, wodociąg w Rydzewie”, wylicza Bogusława Gardocka z Rydzewa (gm. Kolno).

Jest sołtysem od 1999 roku, szóstą kadencję. W pierwszej kadencji była jedyną kobietą na 42 sołectwa w gminie Kolno. Dziś sołtysek w gminie jest 8. Bogusława Gar-

docka trzy kadencje była radną gminy, w ostatniej kadencji wiceprzewodniczącą. Jest też przewodniczącą Rady Sołtysów powiatu kolneńskiego.

Szkoła w Rydzewie została zamknięta, został pusty budynek. By się nie zmarnował, jak większość dawnych szkół, w poprzedniej kadencji zyskał nowy dach, został ogrodzony, a na dawnym boisku powstał plac zabaw dla dzieci.

„Dzięki radnemu powiatu Wiesławowi Dąbrowskiemu do budyn-

ku byłej szkoły prowadzi chodnik. W tym roku z funduszu sołectkiego planujemy wymienić okna, a w przyszłości przeprowadzić remont i utworzyć świetlicę”, mówi sołtys.

Cieszy ją, że ludzie mają do niej zaufanie, bo to pomaga w staraniach, żeby wszystkim żyło się lepiej.

Rydzewo jest małą wsią, ma około stu mieszkańców. Nie ma koła gospodyń, ani straży pożarnej. Jednak miejsce spotkań jest we wsi potrzebne. Zebrania sołectkie Bogusława Gardocka organizuje w swoim domu. Są potrzebne, bo przekazuje na nich wiadomości z sesji Rady Gminy Kolno. Sesje są otwarte, ale mieszkańcy wsi raczej w nich nie uczestniczą. Jeździ sołtys. A wiele spraw ludzi interesuje i dotyka bezpośrednio. Tak było z decyzją o stuprocentowej podwyżce opłat za śmieci, chociaż wcześniej zapowiadano, że podwyżki nie będzie.

Bogusława Gardocka jest na emeryturze, wcześniej z mężem prowadziła gospodarstwo (36 ha). Mają pięciu dorosłych synów: Michała, Alberta, Karola, Wojciecha i Kamila. Wszyscy skończyli studia.

Pożar na polu

Zapalił się kombajn zbożowy, koszący zboże na polu w Rakowie Nowym.

Dyrektor poszukiwany

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Wykowie Grzegorz Jakubowski zrezygnował z funkcji. Wójt gminy Kolno ogłosił konkurs na dyrektora szkoły. Oferty można zgłaszać do 13 sierpnia w Urzędzie Gminy.

Wycieczka dzieci ze Stawisk

Dzieci ze Stawisk pojadą na bezpłatną wycieczkę do Olsztyna, Olsztynka i na Pola Grunwaldzkie 6 – 7 sierpnia.

Nauczą się i namalują

Jak namalować murale uczy się młodzież na warsztatach zorganizowanych w Centrum Kultury Gminy w Koźle. Na zakończenie wykonają murale w Czerwonym, Koźle, Wincencie i Borkowie.



Listy

Energetyczna „Kupalianka”

Niewątpliwym atutem Międzynarodowego Festiwalu Muzyki, Tańca i Folkloru „Podlaska Oktawa Kultur”, który dwunasty już raz zorganizował Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku jest fakt, iż obejmuje całe województwo podlaskie. W 4 dni zespoły uczestniczące w festiwalu wystąpiły nie tylko na głównej scenie na białostockim Rynku Kościuszki, ale też w ponad 34 miejscowościach w regionie. Jedną z nich jest nasze miasto, Szczuczyn. W niedzielę, 28 marca, w muszli koncertowej Centrum Kultury w Szczuczynie wystąpił białoruski zespół folkowy „Kupalinka”, który powstał w 1966 roku. Dyrektorem artystycznym zespołu jest Elena Telkova.

„Kupalinka” (na zdjęciu) posiada niepowtarzalny charakter, jej koncerty przepełnione są żywiołowymi rytmami, osadzonymi w białoruskim folklorze. Dzięki zespołowi ludowe piosenki dostają nowe brzmienie, zyskując świeżość. Moc dźwięku bijąca ze sceny powoduje uwalnianie się energetycznych endorfin i sprawia, że nogi same zaczynają tańczyć.

Andrzej Kosmowski
BKC Szczuczyn

Zepsute Waniewo

Po paru latach przerwy wybrałam się na festyn do Waniewa. Miałam w pamięci pomysł na odświeżanie folkloru ciekawym kon-

kursem muzycznym, wielki kolorowy balon, atmosferę spontanicznej zabawy. Po tym, co zobaczyłam i usłyszałam w tym roku, zaczęłam się zastanawiać, czy organizatorzy robią festyn jeszcze dla ludzi, czy dla siebie i swoich vipowskich gości. W każdym razie wyjeżdżałam z Waniewa z jakimś niesmakiem. Chyba nie tylko ja, bo w internecie trafiłam na list, który ten festyn opisuje. Choć nie pada w nim nazwa miejscowości ani nazwiska, nie mam wątpliwości, że dotyczy Waniewa i konkretnych ludzi, kryjących się za funkcjami.

List był długi, przytaczam zaledwie fragmenty: „Wczoraj w małej podlaskiej wsi na skraju Narwiańskiego Parku Narodowego odbywał się coroczny festyn, który od kilkunastu lat połączony jest z festiwalem muzyki folkowej. Artysty z regionu przyjeżdżają do tej małej wioski i wspólnie tworzą wspaniałą atmosferę, przybliżają folkowe tradycje naszej ziemi, w festiwalu (co wspaniale!) przeżywają młode pokolenia, dzieciaki i młodzież, ubrani w staropolskie ubrania, z wiankami na głowach, grający na, wydawałoby się zapomnianych, dawnych instrumentach, wykonujący utwory, o jakich znajomość nie podejrzewałoby się nastolatków. Cudownie widzieć tę pasję w młodych ludziach i właśnie dlatego w tym festynie uczestniczę co roku, o ile mam możliwość. To tradycja naszej ziemi i okolicy. Dzień radości, miłości do muzyki i do naszych tradycji. To dzień dla mieszkańców, dla zwykłych ludzi.

Włodarze gmin nie byłoby jednak sobą, gdyby rangi podobnych

wydarzeń nie próbowali „podnieść” obecnością honorowych gości, mimo że nikt z nas, szaraczków, nie dba o to, który poseł czy minister pojawi się na scenie. Ale wójt dba. Tym razem odwiedził nas lokalny poseł. Razem z wieloletnim wójtem tej gminy uczestniczył w mszy świętej, potem dokonał otwarcia festiwalu. Na wzór innych ludzi, nie zwróciłam uwagi na to, co poseł mówi i jak się wita, bo wszyscy zawsze mówią to samo. Pan poseł postanowił jednak odnieść się do ostatnich wydarzeń i niepokojów, panujących w naszym kraju, wyrażając niezadowolone z tego, że dożył czasów, w których koniecznym stało się bronienie wartości takich jak wiara i rodzina i ciesząc się bardzo, że na szczęście w gminach takich jak nasza ludzie wiedzą, jakie wartości są ważne i czego nie można tolerować. Na te słowa skryty za jego plecami pan wójt podszedł do mikrofonu i powiedział z uśmiechem: „To jest strefa wolna... Nie dokończył, uśmiechnął się tylko znacząco i puścił oko do publiki. Potem podczas występów kabaretowych przebrane za wiejskie zo-

ny artystki martwiły się jeszcze, że ich zagubieni mężowie poszli w jakimś tęczowym marszu, co rzecz jasna spotkało się z salwą śmiechu ze strony publiczności.

Ktoś mógłby nie zwrócić na to uwagi albo stwierdzić, że to nie ma znaczenia, bo to tylko niewinne żarty. Ja słuchałam z niedowierzaniem i strachem.

Najbardziej w tym wszystkim zabolął mnie fakt, że to miał być dzień dla rodziny, muzyki, sztuki, a politycy i tak sprowadzili go do poziomu światopoglądowej batalii, próbując wywołać w ludziach określone emocje wobec określonej grupy.

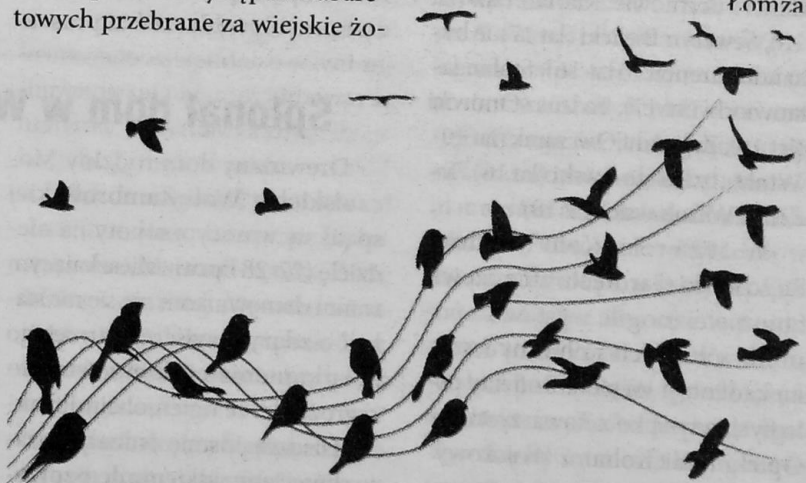
Sezon na festyny dopiero się rozpoczyna, mamy cały sierpień na dożynki, a jesienią czekają wybory parlamentarne. A ponieważ PiS zrobił z tematu LGBT główny oręż w walce z politycznymi przeciwnikami, myślę że możemy się spodziewać podobnych wypowiedzi z ust wielu wójtów i lokalnych polityków związanych z PiS. Tych wypowiedzi będą słuchać dzieci, młodzież, dorośli, starsi. Będzie ich słuchał przyszły i obecny elektorat. I będzie im ufał i w nie wierzył, bo wyjdą z ust polityków znanych i bliskich, dobrego wójta, na którego głosowali i który załatwił remont tej ważnej gminnej drogi czy placu zabaw. Wbrew pozorom walka o tolerancję wcale nie powinna odbywać się w największych polskich miastach, w Warszawie czy Białymstoku. To w tych małych miejscowościach i na prowincjach rośnie w sercach nienawiść. Tym gorsza, bo niezauważana”.

Też tak uważam. I to zepsuło mi Waniewo, które pamiętałam.

J. K.

(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

Łomża



Kochać, co się robi

„Trzeba kochać, to co się robi. Ja Kocham pracę z dziećmi. To wszystko”, taką receptę na uzyskanie honorowego tytułu Nauczyciela Roku, przyznawanego w plebiscycie Najlepsi w gminie Czyżew, zdradziła Dorota Sienicka z Czyżewa.

Uhonorowana została za „wyłączającą pracę z dziećmi i duże zaangażowanie w pracy przedszkola”. Decyzja Kapituły Tytułu, której przewodniczyła burmistrz miasta Anna Bogucka, została ogłoszona w czasie festynu Dni Czyżewa. Na scenie tańczyły i śpiewały sześciolatki z przedszkola.

„Występowały moje dzieci i ściśnięło mnie w środku, bo było to moje ostatnie z nimi spotkanie. Co roku żal mi rozstawać się z dziećmi. Przeżywam każde rozstanie”, mówi laureatka.

Dorota Sienicka od 11 lat jest nauczycielką Gminnego Przedszkola. W zawodzie od 29 lat, wcześniej 18 lat pracowała w szkole. W mijającym roku była wy-



Nauczycielka Roku
Dorota Sienicka

chowawczynią sześciolatek, miała grupę 25 dzieci. „Jej dzieci” od

września będą uczniami pierwszej klasy.

Po wyborach w Izbie

Członkami Rady Powiatowej Podlaskiej Izby Rolniczej w Wysokiem Mazowieckiem zostali: Tadeusz Koc i Bogusław Prokopiak z gminy Ciechanowiec, Dariusz Gólarczyk i Andrzej Walczuk z gminy Czyżew, Andrzej Lubowicki i Rafał Waszczuk z Gminy Klukowo, Sylwester Kłoskowski i Jacek Kurzyński z gminy Kobylin-Borzyn, Paweł Grodzki i Ar-

kadiusz Kalinowski z gminy Kulesze Kościelne, Jan Kulesza i Grzegorz Przeździecki z gminy Nowe Piekuty, Andrzej Jamiołkowski i Andrzej Raciborski z gminy Sokoły, Jarosław Dyszczyk i Wojciech Wnorowski z gminy Szepietowo, Andrzej Dmochowski i Bogdan Kołakowski z gminy Wysokie Mazowieckie i Ewa Kołodziejska z Wysokiego Mazowieckiego.

Pamięć o bohaterach 1920 roku

Bolszewickie oddziały 16 Dywizji Strzeleckiej, zmierzające w kierunku Warszawy, 4 sierpnia 1920 roku zajęły Szumowo. W rejonie Paproci i Pęchratki walczyły oddziały polskiego 201 Ochotniczego Pułku Piechoty. Chociaż żołnierze byli niedobrojeni i nie mieli doświadczenia bojowego, stawiali opór z męstwem i poświęceniem. Pod Pęchratką zginęło ich 60, wśród nich dowódca 11 batalionu 201 pp kawaler Virtuti Militari i czterokrotnie Krzyża Walecznych kpt. Karol Wądołkowski (lat 27), studenci i uczniowie: Marian Bąk (lat 18), Seweryn Bielicki (lat 17), Aleksander Lembicz (lat 16), Stefan Listowiecki (lat 17), Tadeusz Omiecki (lat 18), Zygmunt Owczarek (lat 19), Wincenty Rokossowski (lat 16), Tadeusz Wesołowski (lat 18).

W 1925 roku Koło Młodzieży Wiejskiej w Pęchratce na ich zbiorowej mogile wystawiło pomnik w kształcie kolumny wysokości około 4 metrów. Rodziny poległych wspólnie z Towarzystwem Opieki nad Grobami Wojskowymi ufundowały płytę granitową,



na której wypisane zostały nazwiska poległych 4 sierpnia 1920 roku.

Na upamiętnienie 99. rocznicy tamtych wydarzeń zaprasza-

ją w niedzielę, 4 sierpnia, wójt Szumowa Jarosław Cukierman i Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Szumowskiej. Uroczystości rocznicowe rozpoczną się Mszą świętą (godz. 11.00, kościół w Szumowie). Po niej przejście na cmentarz pod pomnik poległych w 1920 roku. Z cmentarza uczestnicy przejdą do skansenu, gdzie zostaną wręczone medale „Anioł Pamięci”, a harcerze zaprezentują część artystyczną i zostanie przedstawiona rekonstrukcja bitwy z bolszewicką nawałnicą. Fot. Mariusz Proskien.

Spłonął dom w Woli Zambrowskiej

Drewniany dom rodziny Moczulskich z Woli Zambrowskiej spalił się w nocy z soboty na niedzielę (27-28 lipca). Mieszkającym w nim domownikom nic się nie stało, bo zdążyli wyjść z ogarniętego już płomieniami domu. Istniało zagrożenie, że ogień obejmie także sąsiednią posesję. Jednak strażacy skutecznie udaremnili rozprze-

strzenianie się żywiołu. Walczyli z ogniem dwie godziny.

Rodzina Moczulskich nie ma gdzie mieszkać. Wójt Zambrowa Jarosław Kos, który był na miejscu pożaru, zaoferował jej mieszkanie zastępcze w Czerwonym Borze, które gmina wykupiła w bloku na wypadki losowe. Na portalu zrzutka.pl otwarta została zbiórka. Każdy może pomóc.

Bezpłatny kardiolog



Poradnia kardiologiczna zostanie otwarta w Szpitalu Ogólnym w Wysokiem Mazowieckiem 1 sierpnia. Będzie czynna w poniedziałki i środy (godz. 15.00 – 21.00). Rejestracja w szpitalu lub telefoniczna, tel. 86 477 54 46.

Oddaj krew

Oddać krew można we wtorek, 6 sierpnia (godz. 9.00 – 14.00) w ambulanse przy Urzędzie Miejskim w Ciechanowcu.

Rocznica egzekucji w Pałatkach

Burmistrz Ciechanowca oraz rodziny pomordowanych uczestniczyli w uroczystości upamiętniającej 76. rocznicę egzekucji na Pałatkach.

Zabawy dla dzieci

Zajęcia wakacyjne dla dzieci organizują w Parku Miejskim od 5 do 9 sierpnia (godz. 10.00 – 14.00) MOK i Miejska Biblioteka Publiczna w Wysokiem Mazowieckiem.

Strażacy na Litwie



Strażacy ochotnicy z gminy Zambrow gościli z wizytą w Szyrwintach na Litwie. Wyjazd może być początkiem strażackiej i samorządowej współpracy między gminami.

Czysta woda

Modernizacja i rozbudowa stacji uzdatniania wody w Srebrnym Borku zakończona. Korzystają z niej mieszkańcy Ostrożnego, Krajewa Budził, Łętownicy, Żabikowa Rządowego, Kalinowa, Srebrnej i Srebrnego Borku.

Seniorzy działają

Organizuje się drugi w gminie Rutki Klubu Seniora w Grądach Woniecko, który na działalność uzyskał 15 tys. zł dotacji.

Zabawa nad Zalewem

Kolejna zabawa taneczna w ramach Letniej Estrady odbędzie się w niedzielę, 4 sierpnia, nad Zalewem w Zambrowie. Początek, godz. 18.00.

Był rok 2014.
Dwóch młodych
ludzi jeździło
samochodem bez
konkretnego
celu. Byli
przekonani, że
nic im się nie
stanie, chociaż
wcześniej pili

**Aneta Olender: – Jaki wyrok
usłyszałeś?**

Krzysztof: – Pięć lat.

– Za co?

– Za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym pod wpływem alkoholu.

– Ile tego alkoholu było we krwi?

– 0,79 promila w wydychanym.

– Co się wtedy stało?

– To była głupia zabawa dwóch młodych ludzi, która skończyła się tragicznie. Jeździliśmy bez żadnego konkretnego celu. Wcześniej razem piliśmy alkohol... Głupota doprowadziła do tragedii.

– Ile mieliście lat?

– Osiemnaście.

– Ta osoba, która zginęła, znałeś ją?

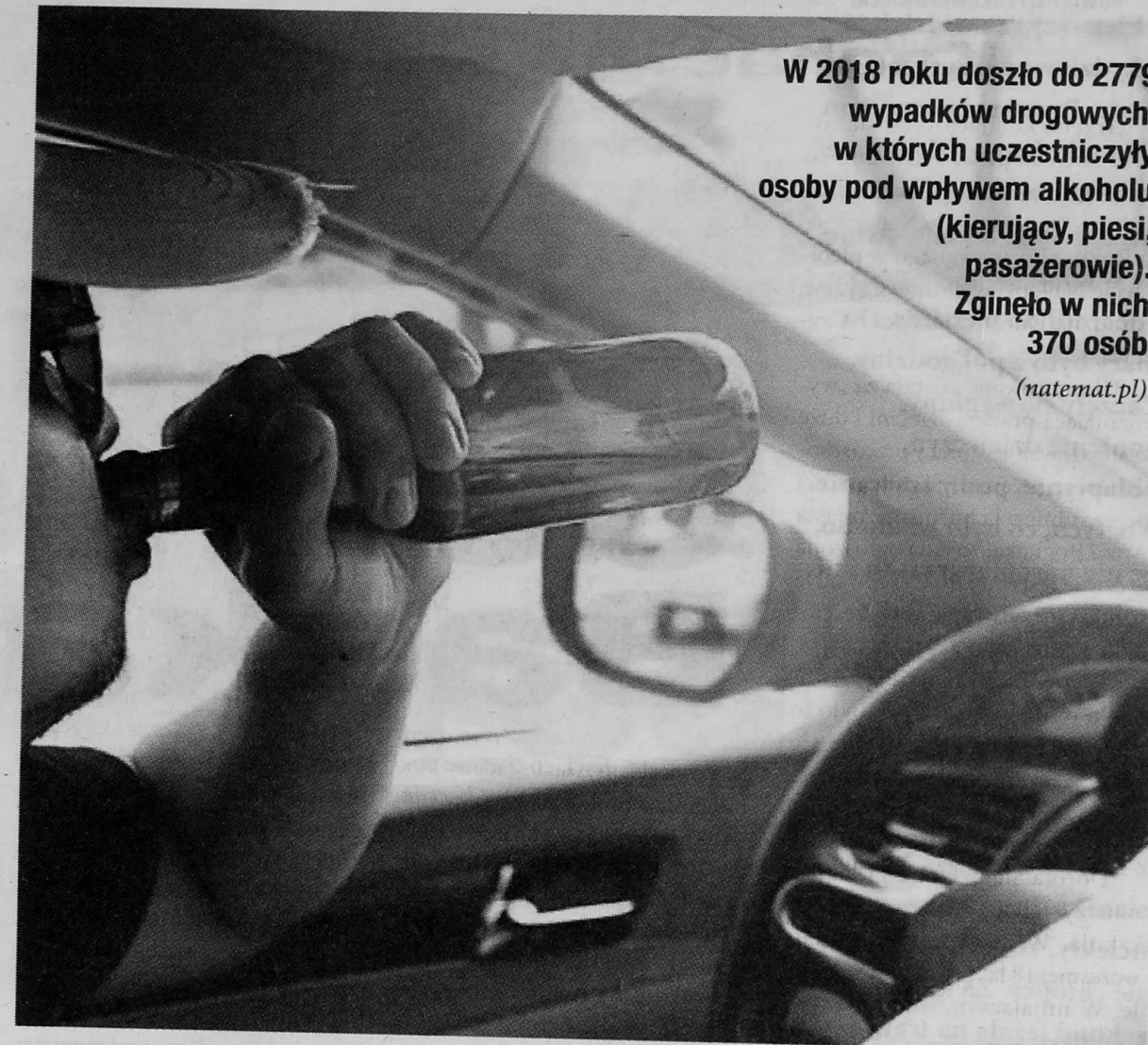
– Oczywiście. To był mój bliski znajomy... kolega, który był ze mną wtedy w aucie. Uderzyliśmy w drzewo. On zginął, a ja z obrażeniami głowy, co prawda lżejszymi, trafiłem do szpitala. Przez uraz głowy nawet nie pamiętam, jak doszło do wypadku.

– Co wtedy myślałeś? Czułeś?

– Trudno powiedzieć. To nie było jednoznaczne. Na pewno był żal po starcie kogoś bliskiego, ale też i strach przed tym, co będzie. Miałem świadomość, że konsekwencją tego będzie więzienie. To była wypadkowa różnych emocji, które mi towarzyszyły.

– Co było najgorsze?

– Nie da się wartościować takich rzeczy. Postawić się na miejscu rodziny... Dramat. Trudno sobie wyobrazić większy. Natomiast nie jestem w stanie odpowiedzieć na pytanie, co było dla mnie najgor-



**W 2018 roku doszło do 2779
wypadków drogowych,
w których uczestniczyły
osoby pod wpływem alkoholu
(kierujący, piesi,
pasażerowie).
Zginęło w nich
370 osób**

(natemat.pl)

Tak głupio zabiłem człowieka!

szę. To był trudny okres dla mnie. Zresztą wciąż jest trudny. Konsekwencje tego odczuwam w zasadzie od pięciu lat, a jeszcze trochę do końca odsiadki zostało. To zdarzenie zmieniło moje życie i wpłynęło na moją przyszłość.

– Miałeś wtedy problem z alkoholem?

– To była po prostu młodzieńcza głupota. Myślę, że problem zaczął się dopiero później. Picie alkoholu było sposobem radzenia sobie ze stresem, dlatego pojawiała się go więcej.

– Miałeś 18 lat, czyli kończyłeś szkołę?

– Byłem przed maturą.

– Jakżeś miałeś plany?

– Zdać maturę i iść na studia. To się po części udało, ale wyrok zwerfował te plany. Od wypadku do momentu, kiedy trafiłem do więzienia, minęły trzy lata. Nie udało mi się dokończyć studiów. Chociaż myślę, że to jest mało ważne w tym

wszystkim, bo jednak nieskończone studia a tragedia, która dotknęła tamtą rodzinę... nie da się tego porównać.

– Co to były za studia?

– Stosunki międzynarodowe, a później lotnictwo.

– Dużo myślisz o tym, co się stało?

– Oczywiście, to jest pytanie retoryczne. Żałuję każdego dnia. Gdyby przeprowadzić bilans zysków i strat, to tamta zabawa mogła przynieść krótkofalowe zyski w postaci za imponowania komuś, ale straty są ogromne. Jedna chwila zmieniła całe życie. Zginął człowiek.

– Jak zareagowali twoi bliscy?

– Mam dużo szczęścia, bo rodzina mnie bardzo wsparła. Zdaję sobie sprawę z tego, że rodzice inaczej wyobrażali sobie przyszłość syna, natomiast okazali bardzo dużo zrozumienia.

– Spotkałeś się kiedyś z bliskimi człowieka, który zginął?

– Tak. Podczas procesu, ale nigdy nie rozmawialiśmy. Uważam, że jest to niestosowane, gdybym teraz poszedł i powiedział zwykłe „przepraszam”. To jest zupełnie niewystarczające, nieadekwatne. Zrobiłbym wszystko, aby wynagrodzić tym ludziom stratę, ale to jest prawdopodobnie niemożliwe.

– Co mówisz ludziom, z którymi siedzisz?

– Mówię im, że byłem święcie przekonany, tak jak wielu innych kierowców po wypiciu, że nic mi się nie stanie. Gdyby ktoś kiedyś mnie zapytał, czy dam sobie rękę uciąć za to, że nic mi nie będzie, zgodziłbym się bez zawahania. Powiedziałabym: „Jasne, mi na pewno się to nie przytrafi”. Okazało się zupełnie inaczej. Ludzie uważają, są pewni, że ich to nie dotknie. Wystarczy jednak chwila nieuwagi, jakiś przypadkowy czynnik i jest tragedia.

– Kiedy wychodzisz?

– Za trzy lata.

– Pierwszy raz widziałem gołą dziewczynę w szóstej klasie. Przed rozpoczęciem roku szkolnego, jak zawsze była spowiedź, a potem msza święta. Ksiądz uwinął się w konfesjonale raz dwa i poszedł do plebanii. Do mszy było z pół godziny. Zaczęły się wygłupy, gonienie dziewczyn, obłapianie, podmacywanie. No, tych, co było wiadomo, że nie narobią wrzasku i nie polecą na skargę. Teraz bym powiedział: chętnych. W pewnej chwili Jurek, Marian, Benek i Piotrek zaczęli rozpinać „chętną” Basię. Śmiała się. Ściągnęli z niej bluzkę, była bez stanika. Inne dziewczyny uciekły. Wokół Baśki zbili się chłopcy. Za kilkanaście sekund leżała na trawie pod płaczącą wierzbą, parę metrów od wejścia do kościoła. Niby się broniła, ale wołała: „Patrzcie, głupki, patrzcie”. Ktoś powiedział: ciekawe, czy ma „grzywę”. I za chwilę była bez niczego. Nagle ktoś krzyknął: ksiądz. Chłopaki zerwali się z miejsca. Pod wierzbą została tylko naga Baśka. Ksiądz pospiesznie przykrył ją jej łaskami. Wszyscy chłopcy musieli się od nowa spowiadać. To było w mojej parafialnej wsi. Byłem ministrantem. I nikt z nas nie miał bladego pojęcia, że na świecie zaczęła się rewolucja seksualna lat sześćdziesiątych – śmieje się oszroniony dziś siwizną sześćdziesięciolatek z Zambrowa.

Goła Baśka

Uważam, że ci, co chętnie pozują nago, robią to, bo nie mają nic innego do zaoferowania. A ja cenię w ludziach intelekt – mówi Kuba, licealista z Łomży.

Faktem jest, że im wyższy poziom inteligencji człowieka, tym szybciej nudzi go film pornograficzny. Nagość zaś traktuje nie jako powód do podniety, tylko w kategoriach estetycznych.

– Upublicznienie moich aktów złamałoby całkowicie moją prywatność – mówi Kasia, ekspedientka z Zambrowa. – Poza tym, byłoby mi wstyd przed rodzicami.

Praprababki nosiły gorszyty, suknie zakrywające kostki i rumieniły się pod zbyt śmiałym spojrzeniem męskich oczu. Porządne kobiety nie odkrywały przed mężczyznami swych wdzięków. Jacek Kaczmarski w piosence „Reytan, czyli raport ambasadora” śpiewa, że jedna z dam towarzyszących rosyjskiemu ambasadorowi na widok nagiej piersi polskiego posła „z niesmakiem odwróciła się, wołając >fu<! Niech ekscelecja spojrzy jaki owłosiony!”. Wówczas bowiem panowie, zgodnie z francuską modą, golili na gładko zbędne owłosienie, by nie gorszyć. Reytan modny nie był. I zgorzysł! I dla pańcy nie było ważne, że zdarł z siebie koszulę w geście rozpacz, wołając „Po moim trupie!”, by powstrzymać zdrajców, którzy chcieli zatwierdzić traktat pierwszego rozbioru Polski.

Prawdziwe i poważne zmiany

w obyczajowości spowodowała dopiero rewolucja seksualna lat 60. Pojawiły się minispódniczki, kostiumy bikini, nagie plaże i konkursy piękności, na których panie paradują w kostiumach.

– Pamiętam mojego kolegę ze studiów, który jak sobie wypił, lubił się rozbierać – opowiada Łukasz, świeżo upieczony magister socjologii z Łomży. – Na co dzień zwyczajny: okularki, wytarte dzinsy i dużo w głowie. Byliśmy na drugim roku, po udanej sesji pojechaliśmy na kilka dni na Mazury. Trzy razy dawał show, w tym raz naprawdę do „rosołu”. Zakrawało na ekshibicjonizm.

– Przed oczami mam scenkę z imprezy – mówi Alina, siedemnastolatka z Ciechanowca. – Chłopaki grali w karty i któryś dla żartu rzucił, że przegrany zdejmuję spodnie. Tym okazał się podchmielony Jacek, który jak na zawołanie ściągnął majtki.

– Nie wiem, jak to się stało, że zaczęłam grać w pokera na rozbieranego – zwierza się Jola, zeszłoroczna maturzystka z Grajewa. – Skończyło się na tym, że zdjęłam stanik, ale czułam się strasznie nie-swojo. Nigdy więcej!

Dziś to nawet nie kwestia moralności, ale bezpieczeństwa. Moją zakochaną do nieprzytomności koleżankę obfotografował i nagrał nago jej chłopak. Gdy odkryła, że jest narkomanem, najpierw szantażował ją, że gdy nie będzie z nim opublikuje zdjęcia

w internecie, a potem żądał pieniędzy, bo nie miał za co ćpać.

Już prawie co piąte małżeństwo chce, żebym fotografował ich noc poślubną. Faktem jest, że zdecydowana większość wyraża takie zainteresowanie po mojej delikatnej propozycji. Powiem tylko tyle: gdy już się zdecydują, nie mają zahamowań! Każą uwiecznić wszystko, nawet...seks w trójkacie. Takie pomysły mają najczęściej mężczyźni, jako prezent dla własnie poślubionej żony. Zapraszają mężczyznę. Ale zdarza się, że kobiety także fundują mężowi koleżankę – mówi „okolicznościowy” fotograf z Łomży.

– Lubię pozować nago. W detalach. Robię to, gdy mam pewność, że moje zdjęcia i filmy nie wyciekną wbrew mej woli. Zamieszczam je w internecie sama. Zauważyłam, że mężczyźni, niezależnie od wieku, podniecają się, gdy się onaniżują. Wykorzystuję to... – zwierza się Beata ze Szczuczyna.

To mój zawód – mówi striptizerka o pseudonimie Milo, czyli dziewczyna z popegeerowskiej wsi spod Grajewa, od roku w Warszawie. – Rodzina i sąsiedzi o tym nie wiedzą, bo i po co? Występuję w peruce, bo nie chcę, żeby ktoś mnie rozpoznał. Wszyscy myśleli, że striptizerki to dziwki, śpią z każdym, bo się publicznie rozbierają... A ja jestem dziewczyną! Zarobię, odbiję się od nędzy i przestanę. Pomogę sobie i rodzinie.

WIKTOR MIKOŁAJSKI

Wymierzanie „własnej sprawiedliwości”, to zawsze tylko zwykła



Zbrodnia „Kainów”

Strzelił do starosty

Starosta łomżyński Witold Skarżyński 25 lipca 1929 roku przebywał na letnim wypoczynku w Kupiskach (gm. Łomża). Tam odszukał go intendent szpitala św. Wojciecha w Łomży (był to szpital dla chorych wenerycznych) S. Sozański. Jak opisywał łomżyński tygodnik „Życie i Praca”, „po dość energicznej wymiany zdań” między mężczyznami, Sozański wyciągnął rewolwer i dwa razy strzelił do starosty. Po drugim strzale starosta upadł. Sozański nie sprawdzał, czy starosta żyje, czy jest ranny. Natychmiast udał się do Łomży. Straży były chybione.

Przyczyną zamachu na starostę było zwolnienie intendenta z pracy w szpitalu z powodu wcześniej „popełnionych przez niego nadużyć służbowych”. Sozański został aresztowany.

Zabił ojca

„Mnóstwo Kainów jest pośród nas”, pisała „Gazeta Łomżyńska”,

przedstawiając tragedię z 1922 roku, która wydarzyła się w Budach Pniewskich, wówczas gmina Drozdowo.

Syn Franciszek K. z dubeltówki zabił swojego ojca Antoniego. „Ojciec ukląkł przed synem i błagał, by darował mu życie, obiecując ze swej strony dać wszystko, co tylko zapragnie z jego majątku”, opisywała „Gazeta Łomżyńska”, ale Franciszek strzelił mu w serce i zabił jedną kulą.

Powodem tragedii, według prasowej relacji, były poważne nieporozumienia między ojcem i synem. Gdy Franciszek miał 18 lat, uległ przy pracy w gospodarstwie wypadkowi i groziło mu kalectwo. Mogło mu pomóc kosztowne leczenie. Ojciec prawdopodobnie nie miał na to pieniędzy. Dorosły syn chciał się żenić i prowadzić samodzielne gospodarstwo. Ojciec się sprzeciwiał.

W momencie aresztowania syn, patrząc na zwłoki ojca, powiedział: „Co ze mną sędzia robi, to będzie, ale ten już ziemię gryzie i nie będzie więcej oglądać światła dziennego”.

Zabił szwagra

„Zabiłem szwagra”, z takim okrzykiem wbiegł na posterunek policji w Rutkach 11 lipca 1936 roku Mieczysław Zambrzycki (lat 18) ze wsi Zambrzyce Kapusty. Opowiedział policjantom, że strzelił z rewolweru do swojego szwagra Aleksandra Kozłowskiego (lat 32). Policjanci na miejscu stwierdzili, iż Kozłowski nie żył.

Szagger Zambrzyckiego mieszkał w tej samej wsi. Cieszył się złą opinią. „Przegląd Łomżyński” pisał, iż „był postrachem” okolicy. Bezpośrednią przyczyną zabójstwa były porachunki rodzinne i majątkowe. Mieczysław Zambrzycki trafił do łomżyńskiego więzienia.

Granat za pomówienie

Marianna Ruszczykowa z Sojczyna Borowego (gm. Grajewo) w czerwcu 1922 roku zginęła od wybuchu granatu, który ktoś wrzucił jej do domu. Córką Ruszczykowej, która spała w tym samym pomieszczeniu, została ranna. Matka przed śmiercią zdążyła powiedzieć córce, że o wrzucenie granatu podejrzewa Bolesława Jankiewicza. Ruszczykowa oskarżała go o kradzież kartofli. Jankiewicz zapla-

nował zemstę. Do zamachu odpowiednio się przygotował. Zdobył niemiecki granat. Namówił Władysława Cybulę, Władysława Sulimę i Pawła Wiśniewskiego z Sojczyna Borowego, aby wrzucili granat do domu Ruszczykowej. Mieli to zrobić w czasie, kiedy Jankiewicz za jakieś przewinienie będzie przebywał w areszcie. W ten sposób miał alibi.

Śledztwo trwało ponad dwa lata. Rozprawa odbyła się przed Sądem Okręgowym z Łomży na sesji wyjazdowej w Grajewie w styczniu 1925 roku. Trwała dwa dni. Na ławie oskarżonych siedzieli Jankiewicz, Cybula, Wiśniewski i Sulima. Zeznawało 55 świadków. Oskarżał prokurator Stanisław Rogowski. Oskarżonych bronili: Olszewski ze Szczuczyna, Dreszer z Warszawy i Luniewski. Oskarżenia, jak informował tygodnik „Życie i Praca”, prosili o uniewinnienie.

Bronisław Jankiewicz został skazany na 15 lat pozbawienia wolności, Władysław Cybula na 12 lat, Władysław Sulima na 10 lat, a Paweł Wiśniewski został uniewinniony. Podżegacz zbrodni i wykonawcy zamachu zostali skuci i odwiezieni do więzienia w Łomży.

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT SIATKI OGRODZENIOWEJ.

Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00120/19-o-i)

FINANSE

POŻYCZKI. Tel. 500 – 547 – 057
https://wnioskomat.com/
wniosek?affiliationl-
d=b9a04555441633c54cd-
4974fb331ec10

(fak.00132/19-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M-3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M-4 parter. Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

Sprzedam M-5, 80 m², 1 piętro
w Kolnie. Tel. 600 – 343 – 819

(fak/sms)

Sprzedam siedlisko 0,60 ha
z domem, ogrodem i stawem.
Tel. 600 – 343 – 819

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRACA

Opieka Niemcy Legalnie.
Tel. 725 – 248 – 935

(fak.00065/19-o-i)

Murarzy, wykończeniowców,
stolarzy. Praca w UE.
Tel. 698 – 130 – 444

(fak.00130/19-o-i)

PRZYJME

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Zakupię ciągniki rolnicze w
każdym stanie oraz każdej marki,
a także maszyny rolnicze starsze
i nowsze. Płacę gotówką.
Zapraszam do kontaktu.
Tel. 788 – 506 – 909

(fak/sms)

Sprzedam jałówkę. Cena 4 500 zł.
Tel. +48 696 – 351 – 818

(fak/sms)

Kupię drzewo – sosna, świerk,
olszyna, brzoza, dłużyca, gotowe
lub do wycinki.

Tel. 573 – 252 – 507

(fak/sms)

Skup zboża, kukurydzy, grochu,
lubinu, minimum 20 ton.
Zapewniam transport.
Tel. 504 – 082 – 106

(fak/sms)

Rzeźnia kupi bydło ze
skierowaniem do uboju
z konieczności.

Tel. 511 – 075 – 866, 662 – 396 – 670

(fak.00121/19-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki – klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.00002/19-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00003/19-o-i)

USŁUGI

Malowanie dachów.
Tel. 668 – 141 – 137

(p-001054-o)

Wycinka drzew niebezpiecznych,
usługi podnośnikowe.
Tel. 798 – 135 – 595

(p-001063-o)

PPB Prefbet sp z o.o.
sprzeda naczepe
wywrotkę FELDBINDER
MUL 24.3, rok produkcji
1991, podłoga i mulda
aluminiowa w dobrym
stanie, opony do jazdy,
hamulce sprawne,
ogólnie stan dobry.
Naczepa w ciągłej
eksploatacji,
użytkowana na potrzeby
własne,
cena 20 000 zł (netto).

PPB Prefbet sp z o.o.
sprzeda samochód
ciężarowy MAN-a
w kolorze białym,
w dobrym stanie
technicznym. Pierwszy
właściciel, rok produkcji
2003, ładowność 18 t.
Auto sprawuje się bez
zarzutu, jest w ciągłej
eksploatacji, posiada
aktualny dozór
techniczny.
Posiada HDS MKG,
rotator, widły do palet.
Cena netto 49 500 zł,
Kontakt 509 722 144,
(86) 217 – 62 – 95.

KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta Zambrów

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2204 z późn. zm.) podaję do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszony został na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 26 lipca do 16 sierpnia 2019 roku) wykaz nieruchomości stanowiącej części działki nr 1022 położonej w Zambrowie przeznaczonej do dzierżawy na okres 3 lat.

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami Wójt Gminy Miastkowo podaje do publicznej wiadomości informację, że dnia 26.07.2019 roku w siedzibie Urzędu Gminy Miastkowo ul. Łomżyńska 32 wywieszono na tablicy ogłoszeń, na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie przetargu pisemnego nieograniczonego (działka rolna o pow. 0,35 ha w obrębie wsi Chojny-Naruszczki).

Szczegółowe informacje można uzyskać w pokoju nr 17 na piętrze UG lub telefonicznie pod nr 86 217 49 96, w godzinach 7³⁰ do 15⁰⁰ od poniedziałku do piątku.

Wójt Kazimierz Górski

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami Wójt Gminy Miastkowo podaje do publicznej wiadomości informację, że dnia 26.07.2019 roku w siedzibie Urzędu Gminy Miastkowo ul. Łomżyńska 32 wywieszono na tablicy ogłoszeń, na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia z zasobu Gminy Miastkowo (działka rolna nr 444 Zarucie o pow. 0,10 ha).

Szczegółowe informacje można uzyskać w pokoju nr 17 na piętrze UG lub telefonicznie pod nr 86 217 49 96, w godzinach 7³⁰ do 15⁰⁰ od poniedziałku do piątku.

Wójt Kazimierz Górski

Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.

Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne RATY

GARAŻE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

- Sprzedam przyczepkę Niewiadów 250, cena 600 zł, tel. 660 - 943 - 584 (o/b)
- Sprzedam Mercedes klasa C, (1996), w stanie dobrym, w pełni sprawny, benzyna + gaz, cena 3 800 zł do uzgodnienia, tel. 660 - 699 - 116 (o/b)
- Sprzedam Peugeot 407, (2007), 2.0 diesel, sedan, srebrny, bogate wyposażenie, cena 12 900 zł, tel. 794 - 075 - 280 (o/b)
- Sprzedam Volkswagen Golf VR6, (1992), kolekcjonerski, gaz, stan bardzo dobry, cena 20 000 zł do uzgodnienia, tel. 606 - 523 - 650 (o/b)
- Sprzedam Skoda Fabia 1, 1.2 12v, sedan, szary metalik, wspomaganie, ABS, centralny zamek, auto gotowe do jazdy, cena 5 500 zł do uzgodnienia, tel. 880 - 458 - 630 (o/b)
- Sprzedam Mercedes W124, (1993), pierwszy właściciel w kraju, stan bardzo dobry, bez ognisk rdzy, cena 8 500 zł, tel. 513 - 555 - 679 (o/b)
- Sprzedam koła zimowe 175 x 70 R13, cena 100 zł za sztukę do uzgodnienia, tel. 885 - 991 - 175 (o/b)
- Sprzedam Volkswagen Passat, (1996), 1.9tdi, 90 KM, stan techniczny i wizualny bardzo dobry, środek czysty i zadbane, cena 5 300 zł, tel. 518 - 842 - 156 (o/b)
- Sprzedam Ford Seicento, (2001), 0.9 benzyna, auto garażowane, środek niezniszczony, OC do 19.07.2020 r, przegląd do 30.10.2019 r., cena 1 900 zł do negocjacji, tel. 502 - 146 - 978 (o/b)
- Sprzedam Ford Focus Mk2, (2005), 115 KM, drugi właściciel w kraju, auto od 2007 r. w Polsce, centralny zamek, klimatyzacja, cena 13 700 zł do negocjacji, tel. 530 - 455 - 030 (o/b)
- Sprzedam Volkswagen Caddy, (2006), 1.9tdi, środek czysty, zadbane, normalne ślady użytkowania, lakier bez rdzy, opłaty ważne do 05.2020 r., cena 11 900 zł do negocjacji, tel. 530 - 430 - 101 (o/b)
- Sprzedam Mitsubishi Carisma, (2002), 1.9 diesel, cena 1 800 zł, tel. 500 - 071 - 898 (o/b)
- Sprzedam Volkswagen Polo, (2005), 1.4 diesel, sprowadzony, cena 9 900 zł, tel. 515 - 689 - 651 (o/b)
- Sprzedam Opel Frontera, (2000), środek czysty, klimatyzacja, opony w bardzo dobrym stanie, bogate wyposażenie, cena 6 700 zł do negocjacji, tel. 694 - 800 - 530 (o/b)
- Sprzedam Volkswagen Passat B5, z Niemiec, opłacony, cena 3 900 zł do uzgodnienia, tel. 506 - 546 - 584 (o/b)
- Sprzedam Fiat 126P, (1991), kolor zieleni, cena 3 700 zł, tel. (86) 277 - 67 - 82 (o/b)
- Sprzedam Ford S-Max, (2007), cena 13 000 zł, tel. (86) 277 - 67 - 82 (o/b)
- Sprzedam Fiat Panda, niski przebieg, ubezpieczenie i przegląd do 04.2020 r., cena 4 300 zł, tel. 506 - 740 - 783 (o/b)
- Sprzedam Volkswagen Bora, 1.9 Tdi, auto zadbane, bezawaryjne, bezwypadkowe, wszystko sprawne, hak, cena 5 900 zł do negocjacji, tel. 503 - 723 - 455 (o/b)
- Sprzedam Volkswagen Golf 2, (1989), silnik 1.6TD, przebieg 260 000 km, cena 4 000 zł, tel. 516 - 069 - 773 (o/b)
- Sprzedam Volkswagen Golf III, (1995), auto sprawne, rozrząd wymieniony w 2017 r., cena 1 500 zł do negocjacji, tel. 515 - 782 - 865 (o/b)
- Sprzedam Toyota Yaris, (2001), 1.0, auto użytkowane na dojazdy do pracy, wszystkie naprawy robione na bieżąco, sprawny, gotowy do jazdy, cena 6 500 zł do negocjacji, tel. 796 - 351 - 450 (o/b)
- Sprzedam BMW 7 E32, (1990), silnik 3.0, benzyna + gaz, cena 7 000 zł, tel. 604 - 704 - 327 (o/b)
- Sprzedam Opel Corsa, 1.2 benzyna + gaz, wszystkie opłaty aktualne, na wyposażeniu centralny zamek, ABS, cena 1 600 zł, tel. 512 - 576 - 250 (o/b)
- Sprzedam Seat Cordoba, (2002), 1.4, przebieg 134 000 km, pierwszy właściciel, hak, cena 3 000 zł, tel. 510 - 173 - 043 (o/b)
- Sprzedam BMW 520, stan dobry, diesel, cena 11 000 zł do uzgodnienia, tel. 503 - 862 - 612 (o/b)
- Sprzedam Volkswagen Passat, (1995), 1.8 benzyna, stan bardzo dobry, cena 4 000 zł do uzgodnienia, tel. 503 - 862 - 612 (o/b)
- Sprzedam motocykl Jinlun 150, (2005), chopper, cena 3 500 zł, tel. 721 - 295 - 899 (o/b)
- Sprzedam Opel Astra, 1.4, 19 lat, silnik w bardzo dobrym stanie, przebieg 124 000 km, cena 3 500 zł, tel. 501 - 301 - 105 (o/b)
- Sprzedam Opel Zafira, (2005), 2.0 DTI, stan bardzo dobry, przebieg 180 000 km, nowe opony, cena 8 000 zł, tel. 696 - 692 - 181 (o/b)
- Sprzedam Seat Ibiza, 1.9sdi, silnik pracuje ładnie, cicho, pali na dotyk, klimatyzacja, OC do 21.07.2020 r., auto na dojazdy, cena 1 800 zł do negocjacji, tel. 530 - 430 - 101 (o/b)
- Sprzedam Volvo S40, (2002), 1.9, stan blacharski dobry, opłaty aktualne, cena 3 200 zł, tel. 785 - 664 - 959 (o/b)
- Sprzedam Fiat Seicento, (2002), 0.9 benzyna, kolor pomarańczowy, auto sprawne, ważne opłaty, cena 2 000 zł, tel. 602 - 615 - 159 (o/b)
- Sprzedam Audi 80 B4, (1993), 2.0 + gaz, stan dobry, cena 2 700 zł, tel. 502 - 426 - 360 (o/b)
- Sprzedam Opel Astra, (2000), auto oszczędne, zadbane, w ciągłej eksploatacji, użytkowane przez kobietę niepalącą, cena 3 500 zł do negocjacji, tel. 730 - 366 - 006 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

- Sprzedam 2 przyczepy do zielonki lub kukurydzy Mengele, stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. (29) 764 - 20 - 60 (o/b)
- Sprzedam słomę żytnią w kostce, cena 4 zł za kostkę, tel. 503 - 862 - 612 (o/b)
- Sprzedam prasę kostkującą Welger AP-41, stan dobry, sprawna, cena 4 600 zł do negocjacji, tel. 504 - 412 - 147 (o/b)
- Sprzedam jałówkę, biało-czerwona, cena 5 000 zł, tel. 502 - 711 - 983 (o/b)
- Sprzedam bele siana, 100 sztuk, cena 50 zł, tel. 698 - 055 - 987 (o/b)
- Sprzedam beczkowóz, 4 000 litrów, polski, stan dobry, cena 5 500 zł do negocjacji, tel. 862 - 736 - 254 (o/b)
- Sprzedam bele słomy żytniej, około 200 sztuk, cena 65 zł za sztukę, tel. 509 - 061 - 509 (o/b)
- Sprzedam przewracarko-zgrabiarkę typu pajak, 6-gwiazdowa, cena 1 100 zł, tel. 505 - 020 - 779 (o/b)
- Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy Czarna Białostocka, na resorach, cena 2 000 zł, tel. 505 - 020 - 779 (o/b)
- Sprzedam jałówkę, waga około 500 kg, wycielenie 15 sierpnia, cena 3 500 zł, tel. 604 - 553 - 829 (o/b)
- Sprzedam kombajn John Deere 630, stan bardzo dobry, silnik igła, ekonomiczny, kosa 3,60 m, użytkowany 10 lat, garażowany, cena 13 000 zł do negocjacji, tel. 513 - 264 - 045 (o/b)
- Sprzedam byczki 2 sztuki HO, kilkudniowe, cena 500 zł za sztukę, tel. 661 - 737 - 639 (o/b)
- Sprzedam zbiornik do mleka Alfa Laval, samomyjący, stan bardzo dobry, cena 10 000 zł, tel. 661 - 737 - 639 (o/b)
- Sprzedam ciągnik Ursus 3512, (1996), szerokie ogumienie, z kabiną, zarejestrowany, cena 28 500 zł, tel. 536 - 010 - 427 (o/b)
- Sprzedam młynek bijakowy, oryginał, fabryczny, z silnikiem 11 KW, cena 2 200 zł, tel. 534 - 629 - 664 (o/b)
- Sprzedam kombajn Bizon, nowszego typu heder na sprężynach, nowe akumulatory, cena 12 000 zł do negocjacji, tel. 506 - 286 - 951 (o/b)
- Sprzedam przewracarkę Claas, 4-gwiazdowa, hydraulicznie otwierana, stan bardzo dobry, cena 9 500 zł, tel. 534 - 629 - 664 (o/b)
- Sprzedam zgrabiarkę Renault, przekątnik, stan bardzo dobry, cena 5 500 zł, tel. 534 - 629 - 664 (o/b)
- Sprzedam kopaczkę ciągnikową, cena 1 600 zł, tel. 514 - 743 - 670 (o/b)
- Sprzedam młynek bijakowy bez silnika, cena 500 zł, tel. 502 - 426 - 360 (o/b)
- Sprzedam słomę, cena 35 zł za sztukę, tel. 696 - 692 - 181 (o/b)
- Sprzedam belarkę Krone Kr 130s, stan dobry, cena 12 000 zł do negocjacji, tel. 572 - 643 - 591 (o/b)
- Sprzedam przyczepkę Jugosłowianka, cena 2 000 zł, tel. 518 - 060 - 136 (o/b)
- Sprzedam wagę do żywca, stan bardzo dobry, cena 2 400 zł, tel. 518 - 060 - 136 (o/b)
- Sprzedam agregat ścierniskowy, szerokość 2,10 m, cena 3 100 zł, tel. 506 - 308 - 709 (o/b)
- Sprzedam kosiarkę dyskową Niemeyer SM 310C, stan dobry, wszystko sprawne technicznie, cena 7 900 zł, tel. 692 - 066 - 432 (o/b)
- Sprzedam dojkarkę przewodową Westfalia, wydajność pompy 600 litrów, 4 aparaty udojowe, z Niemiec, nieużywana w Polsce, cena 4 700 zł do negocjacji, tel. 792 - 691 - 197 (o/b)
- Sprzedam pługi Frost, obrotowe mechanicznie, stan dobry, cena 3 200 zł do uzgodnienia, tel. 660 - 699 - 116 (o/b)
- Sprzedam słomę z pokosu, cena 40 zł za sztukę do uzgodnienia, tel. 505 - 402 - 058 (o/b)
- Sprzedam rozrzutnik Agrimat, 8 ton, plus nadstawki do kukurydzy, cena 13 900 zł do negocjacji, tel. 697 - 370 - 150 (o/b)
- Sprzedam sadzarkę, kubelkowa, polska, cena 1 100 zł, tel. 514 - 743 - 670 (o/b)
- Sprzedam kosiarkę rotacyjną Słupsk, cena 1 300 zł, tel. 514 - 743 - 670 (o/b)
- Sprzedam wóz żelazny przystosowany do ciągnika, cena 800 zł, tel. 502 - 426 - 360 (o/b)
- Sprzedam rozrzutnik 1-osiowy na 2 wałki, stan bardzo dobry, garażowany, cena 2 700 zł, tel. 502 - 426 - 360 (o/b)
- Sprzedam prasę kostkującą Sipma Z224/4, stan bardzo dobry, cena 7 500 zł do negocjacji, tel. 608 - 465 - 272 (o/b)
- Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, pierwszy właściciel, wykopał około 30 ha, cena 15 500 zł, tel. 507 - 960 - 008 (o/b)
- Sprzedam talerzówkę John Deere, 3,60 m, na kołach, stan bardzo dobry, cena 11 500 zł do uzgodnienia, tel. 600 - 380 - 973 (o/b)
- Sprzedam kopaczkę do ziemniaków, polska, sprawna, cena 1 200 zł, tel. 604 - 301 - 912 (o/b)
- Sprzedam opryskiwacz, 600 litrów, stan bardzo dobry, gotowy do pracy, cena 2 600 zł do negocjacji, tel. 509 - 628 - 118 (o/b)
- Sprzedam młynek bijakowy, silnik 11 KW, w dobrym stanie, cena 2 200 zł do negocjacji, tel. 510 - 478 - 952 (o/b)
- Sprzedam prasę kostkującą Welger AP-45, w komplecie wałek i drabinka, stan bardzo dobry, cena 3 500 zł, tel. 516 - 755 - 627 (o/b)
- Sprzedam spawarkę EPW 250, cena 1 800 zł, tel. (86) 271 - 38 - 53 (o/b)
- Sprzedam siewnik Poznaniak, (1986), stan idealny, cena 2 500 zł, tel. 609 - 320 - 169 (o/b)
- Sprzedam sadzarkę, polska, stan idealny, cena 800 zł, tel. 609 - 320 - 169 (o/b)
- Sprzedam pług obrotowy Rabewerk, 2-skbowy, cena 1 800 zł, tel. 607 - 940 - 357 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY PIĄTNICA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu
zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Piątnica

Na podstawie art. 11 pkt 7 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.), w wykonaniu uchwały Nr 229/XL/2018 Rady Gminy Piątnica z dnia 27 kwietnia 2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Piątnica, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 ze zm.) dotyczącym przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko,

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Piątnica, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 8 do 30 sierpnia 2019 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Piątnica, ul. Stawiskowska 53, pokój nr 4, w godzinach **8⁰⁰-15⁰⁰**. Projekt zmiany Studium wyłożony będzie również na stronie internetowej Urzędu.

Zmiana Studium obejmuje działkę nr ewid. 26/9 o powierzchni 2,3303 ha położoną na grun-

tach miejscowości Murawy, na której znajduje się udokumentowane złoża kruszywa naturalnego – piaski skaleniowo-kwarcowe „Murawy” w kategorii C₁ o powierzchni 1,83 ha. Przedmiotem zmiany Studium jest wyznaczenie terenu udokumentowanego złoża kruszywa naturalnego jw.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi, w projekcie ww. zmiany Studium, rozwiązaniami odbędzie się w dniu **22 sierpnia 2019 r. (czwartek)** o godzinie **12⁰⁰** w budynku **Urzędu Gminy w Piątnicy w pokoju nr 4.**

Zgodnie z art. 11 ust. 8 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wносить uwagi dotyczące projektu zmiany Studium.

Uwagi należy wnieść na piśmie na adres:

Urząd Gminy w Piątnicy, ul. Stawiskowska 53, 18-421 Piątnica Poduchowna, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **23 września 2019 r.**

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym na adres: ugpiatnica@gminapiatnica.pl

Uwaga powinna zawierać imię, nazwisko, nazwę i adres wnoszącego uwagę, przedmiot uwagi oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wójt Gminy Piątnica
Artur Wierzbowski

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.) oraz w związku z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 ze zm.) w ramach przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Radziłów Uchwały Nr VI/61/2019 z dnia 28 marca 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru funkcjonalnego miejscowości gminnej Radziłów terenu położonego przy ul. Łomżyńskiej w zakresie określonym na załączniku graficznym do ww. uchwały.

W ramach opracowania sporządzona zostanie prognoza oddziaływania na środowisko.

Z dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Radziłów, ul. Plac 500-lecia 14, 19-213 Radziłów.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany miejscowego planu i do prognozy oddziaływania na środowisko w terminie do dnia 30 sierpnia 2019 r.:

- w formie pisemnej do Wójta Gminy Radziłów na adres: Urząd Gminy Radziłów ul. Plac 500-lecia 14, 19-213 Radziłów,
- w formie ustnej do protokołu (w siedzibie Urzędu),
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sekretariat@gminaradziow.pl, lub skrytka ePUAP:/UGRadziow/skrytka.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wójt Gminy Radziłów
Krzysztof Milewski

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.) oraz w związku z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 ze zm.) w ramach przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Radziłów Uchwały Nr VI/63/2019 z dnia 28 marca 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru funkcjonalnego miejscowości gminnej Radziłów oraz sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu Dusze Dębówka w zakresie określonym uchwałą.

W ramach opracowania sporządzona zostanie prognoza oddziaływania na środowisko.

Z dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Radziłów, ul. Plac 500-lecia 14, 19-213 Radziłów.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany miejscowego planu i do prognozy oddziaływania na środowisko w terminie do dnia 30 sierpnia 2019 r.:

- w formie pisemnej do Wójta Gminy Radziłów na adres: Urząd Gminy Radziłów ul. Plac 500-lecia 14, 19-213 Radziłów,
- w formie ustnej do protokołu (w siedzibie Urzędu),
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sekretariat@gminaradziow.pl, lub skrytka ePUAP:/UGRadziow/skrytka.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wójt Gminy Radziłów
Krzysztof Milewski



15lat

PWSiP
w Łomży

Państwowa Wyższa Szkoła
Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży

STUDIUM
BEZPŁATNIE

14 kierunków

UNIKATOWY KIERUNEK

Wychowanie fizyczne



www.pwsip.edu.pl

n
si
o
z
n
p
p
ju
cj
rz
dz
do

us
kie
me
nie
zo
po
dzi
cie
prz
oka
mi
ły p
bo
i cię
prz
Biał
stan
ares

■ R
daci
nej
żaró
nia z
z bo
byli
■ D
(wśr
peug
rejes
wani
i Łom
nych
ustap
cemu
Kolna

Pir

13
przez
Graje
Wcze
zwolo
licjan

www.

Zgubili dziecko!

Na stacji paliw w Jakaci Dwornej (gm. Śniadowo) zatrzymał się autokar, wiozący harcerzy na obóz. Gdy odjechał okazało się, że na stacji został dziesięcioletni chłopiec. Wezwani na pomoc przez obsługę stacji łomżyńscy policjanci, namierzili autokar już w Łomży na wysokości stacji paliw BP. „Zgubionego” harcerza przywiózł z Jakaci do Łomży dzielnicowy z posterunku w Śniadowie.

Olbrzymi przemyt

420 000 paczek papierosów usiłował przemyścić do Polski kierowca tira na estońskich numerach rejestracyjnych. Zgodnie z dokumentami, przedłożonymi do kontroli w pobliżu polsko-litewskiej granicy w Budzisku, przewoził meble. W trakcie sprawdzania poprzedzonego prześwietleniem rentgenowskim okazało się, że poza 6 krzesłami w kartonowych pudłach, były papierosy. Służby celno-skarbowe zarekwirowały papierosy i ciężarówkę wykorzystaną do ich przewozu. Kierowca, obywatel Białorusi, został zatrzymany i po postanowieniu sądu tymczasowo aresztowany na 3 miesiące.

Szóstka rannych przez wymuszenia

■ Ranni zostali dwaj pasażerowie dacji, w którą w Dąbrowce Kościelnej (gm. Szumowo) uderzyła ciężarówka, usiłująca uniknąć zderzenia z traktorem, który wyjechał jej z bocznej drogi. Wszyscy kierowcy byli trzeźwi.

■ Do szpitala trafiły cztery osoby (wśród nich dziecko) po zderzeniu peugeota na litewskich numerach rejestracyjnych z bmw na skrzyżowaniu dróg Nowogród – Stawiski i Łomża – Kolno. Według policyjnych ustaleń, kierowca z Litwy nie ustąpił pierwszeństwa bmw, jadącemu drogą krajową w kierunku Kolna.

Pirat z Rosji w Popowie

139 km na godzinę pędził kiał przez Popowo (trasa Łomża – Grajewo) obywatel (41 lat) Rosji. Wcześniej wyprzedzał w niedozwolonym miejscu. Grajewscy policjanci zabrali mu prawo jazdy.

Ku zaskoczeniu obsługi i klientów, przez automatycznie otwierane drzwi do sklepu w Sokółce wbiegł łoś, zniszczył stoisko z alkoholem, po czym wybiegł, przesadził ogrodzenia kilku posesji i pobiegł do lasu. Z informacji kierownika sklepu wynika, że łoś chuligan zniszczył głównie alkohole wysokoprocentowe. Fot. youtube.



Zginął na miejscu kierowca tego mana, który wypadł z niego po uderzeniu w drzewo na żwirowej drodze między Trzaskami a Radziszewem (gm. Ciechanowiec). Fot. policja.



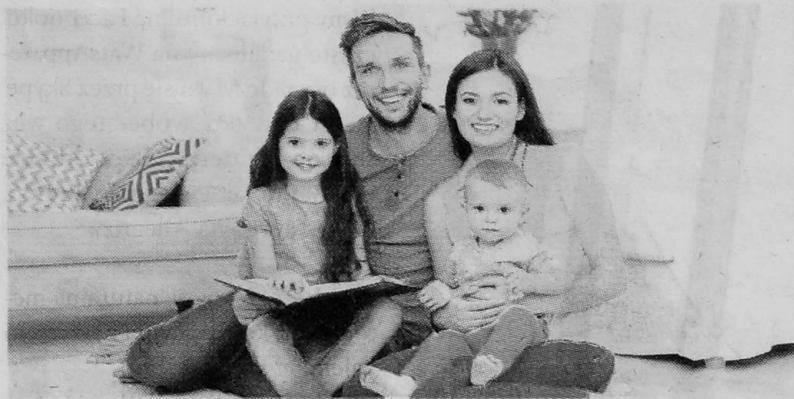
W tył tej mazdy uderzył w Zbrzeźnicy bus z taką siłą, że została wyrzuciona z drogi Zambrów – Łomża i dachowała, a jej kierowca i pasażer zostali przewiezieni do szpitala. Na szczęście, ich obrażenia nie były zbyt groźne.



Zginął na miejscu mieszkaniec (50 lat) Łomży w tym dostawczym samochodzie, który w Łowiczu zjechał na prostej drodze na przeciwny pas ruchu, a następnie do rowu, gdzie uderzył w betonowy przepust. Fot. policja



Czerwony namiot na drodze, to oznaka najgorszego, czyli śmierci. W tym przypadku mieszkańców (55 i 33 lata) powiatu łomżyńskiego i augustowskiego, w których wjechał ciężarowy man na wiadukcie nad drogą z Suwałk do Białej Wody. Białoruski tir uderzył jeszcze stojącego na prawym pasie jezdni forda transita. Białoruski kierowca (54 lata) ciężarówki był trzeźwy. Fot. policja



Poradnia psychologa

Ciesz się z kłopotów brata

Moja córeczka miała prawie dwa lata, gdy urodziłam syna. Od początku była o brata zazdrosna. Przez kilka pierwszych miesięcy wręcz była na mnie obrażona. Teraz moje dzieci są nastolatkami, ale nie ma między nimi żadnej wścieki. Córczka wręcz cieszy się, gdy coś bratu nie wyjdzie, gdy ma jakieś kłopoty, nigdy mu nie pomoże, choć na zewnątrz jest zawsze pierwsza do pomocy. Czy to się kiedyś zmieni?

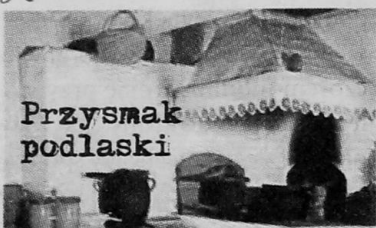
Jola

Rywalizacja między rodzeństwem jest rzeczą powszechną. Pisklęta wypychają się z gniazd, wilczki odpychają braci od sutków wilczy, itp. Jeśli córka poczuła, że brat jest dla rodzica ważniejszy,

jego urodzenie było dla niej jak odrzucenie. Nie bez powodu mówi się, że gdy rodzi się noworodek, to matki bardzo potrzebują własnie... starsze dziecko.

Rywalizację między rodzeństwem można łagodzić, ale nie zawsze się to udaje. Słabnie, gdy dzieci muszą wykonywać zadania, wymagające ich współpracy. Trzeba im takie zadania wyznaczać. Dziecko musi być też przekonane, że jest dla rodzica kimś wyjątkowym. To najtrudniej osiągnąć: „Masz w moim sercu wyjątkowe miejsce, inne niż twój brat, którego nigdy nikt ci nie odbierze”.

Dr Marcin Florkowski
psycholog



Przysmak podlaski

Stek po irlandzku na grilla

Składniki:

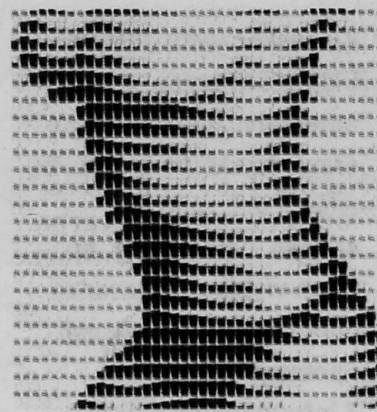
- 6 steków wołowych (po ok. 20 dag)
- 2 kg dużych ziemniaków
- 5 dag suszonych pomidorów marynowanych w oliwie
- 20 dag masła
- 75 ml naparu mocnej kawy
- 4 łyżki whisky
- 3-4 łyżeczki sosu tabasco
- 2-3 łyżki oleju
- chili w proszku
- 1 łyżeczka skórki otartej z cytryny
- cukier
- sól, pieprz

Suszone pomidory przełóż na sitko i osącz z zalewy. Potem je posiekaj, wymieszaj ze szczyptą chili,

skórką otartą z cytryny i miękkim masłem. Przypraw do smaku pieprzem, solą i cukrem. Z masy uformuj wałeczki. Zawień go w folię spożywczą i włóż do lodówki.

Napar kawowy wymieszaj z 1/2 łyżeczki soli i whisky. Dodaj 1/2 łyżeczki pieprzu oraz sos tabasco. Mięso opłucz, osusz papierowym ręcznikiem i posmaruj marynatą. Włóż do lodówki na godzinę.

W tym czasie umyj ziemniaki i gotuj w posolonej wodzie 30 – 40 minut (w zależności od wielkości). Odcedź, przekrój wzdłuż na pół. Schłodzone masło z suszonymi pomidorami wyjmij z lodówki, odwiń z folii i pokrój w plasterki. Ziemniaki posmaruj olejem i posyp pieprzem. Ułóż na rozgrzanym ruszku. Piecz 4 – 5 minut, potem obróć i piecz jeszcze 5 – 6 minut. Zamarynowane steki ułóż na rozgrzanym grillu. Piecz 4 – 5 minut z każdej strony i zdejmij. Na każdym stece połóż plasterki masła z suszonymi pomidorami. Podawaj z grillowanymi ziemniakami.



Pytanie intymne

Mam 17 lat. Jeszcze nigdy nie miałem dziewczyny. Kilka dni temu do sąsiadów przyjechała ich krewna. Bardzo mi się spodobała. Ale jak tylko jestem blisko niej robi mi się gorąco, czerwienię się i głupię. Głównie dlatego, że wiem, że nie miałbym żadnych szans, bo od jakiegoś czasu się onanizuję. A kumpel powiedział, że jak ktoś się długo onanizuje, to będzie do niczego z dziewczyną. Na dodatek mama mówi, że to grzech, ale nie potrafię się opanować. Czy już do końca życia nie będę mógł mieć dziewczyny?

Marcin

Lekarz domowy

Jakie są pierwsze oznaki zatrucia grzybami?

Marcin

Pierwszymi objawami są nudności, bóle brzucha, wymioty, może być biegunka, łzawienie, poty, ogólna słabość. Mogą wstąpić w zależności od gatunku spożytych grzybów prawie natychmiast albo kilka lub kilkanaście godzin później. Po zjedzeniu najgroźniejszego truciela, muchomora sromotnikowego, nawet po dwóch dobach. Przy podejrzeniu zatrucia grzybami na-

Masz dopiero 17 lat i jak wielu w twoim wieku, jesteś nieśmiały, nie wiesz, jak nawiązać bliższą znajomość z nową koleżanką. Zastanów się i znajdź temat do rozmowy, który może ją zainteresować. Sam się przekonasz, że nie jest to nic takiego trudnego.

Nie powinieneś się martwić onanizmem. To sposób na rozładowanie napięcia seksualnego prawie wszystkich nastolatków. Także dziewczyn.

Bardzo częste i ciągłe onanizowanie może spowodować mniejszą wrażliwość na słabsze bodźce dotykowe, czyli takie, jakich doznaje się podczas stosunku. Ale dotyczy to skrajności w onanizowaniu się, na przykład, kilka razy dziennie przez długi czas (rok lub więcej).

Onanizm nie powoduje bezpłodności i nie jest przyczyną chorób psychicznych, co bywa używane jako straszak przez starszych lub powielane przez „kolegów”.

Gdy poznasz odpowiednią dziewczynę, zakochacie się w sobie i podejmiecie współżycie, potrzeba onanizowania się sama zniknie.

leży natychmiast wezwać pogotowie ratunkowe i prowokować wymioty, aby z truciźny opróżnić żołądek. Pierwszą porcję wymiocin trzeba zostawić do badania. Zanim przyjedzie lekarz, należy podawać duże ilości węgla aktywowanego. Grzybów nie powinno się jeść na noc (pierwsze objawy mogą wystąpić w czasie snu) i absolutnie nie należy podawać ich dzieciom. Grzyby nie mają prawie żadnych wartości odżywczych, a są ciężkostrawne. Często nawet jadalne powodują zaburzenia przewodu pokarmowego.

Pod paragrafem

Nad zalewem chciałem wypożyczyć kajak. Wypożyczający zażądał ode mnie w zastaw dowodu osobistego. Przecież z tym kajakiem na wodzie i tak nigdzie bym nie uciekł. Czy to jest zgodne z prawem?

Paweł

Żądanie pozostawienia dowodu osobistego, paszportu, legitymacji studenckiej, prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego w zastaw za wypożyczenie sprzętu wodnego, górskiego, sportowego jest wykroczeniem. Grozi za to kara ograniczenia wolności do miesiąca albo kara grzyw-

ny. Żaden klient wypożyczalni nie powinien pozostawiać swojego dowodu obcej osobie. Ktoś nieupoważniony, mając dowód lub tylko spisane z niego dane może zaciągnąć kredyt, dokonać zakupów. Zgodnie z przepisami, do zatrzymania prawa jazdy lub dowodu rejestracyjnego uprawniona jest policja i to tylko w ściśle określonych sytuacjach. Wypożyczając kajak, można zaproponować właścicielowi kaucję albo spisanie oświadczenia. Utratę dowodu osobistego w czasie wakacji należy jak najszybciej zgłosić w gminie, na terenie której akurat przebywamy.

Poradnia

Jak Twoja twarz mówi, co jesz?

Angielska dermatolog dr Nigma Talib w książce „Odwróć oznaki starzenia” odkrywa, jak na cerze odbija się to, co jemy. Żeby była jasność: w nadmiarze.

1.

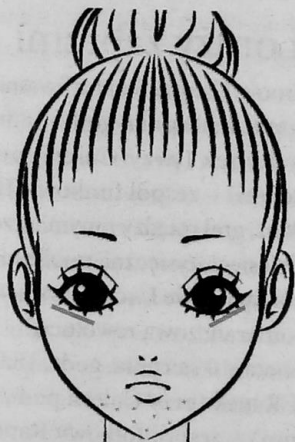
Makaron i białe pieczywo? Skutki nadmiernego spożywania produktów, zawierających sporo



glutenu, uwidaczniają się podpukniętymi, zaczerwienionymi policzkami, ciemnymi plamami pigmentowymi oraz wypryskami na czole i brodzie. Powód: dla niektórych gluten jest trudny lub niemożliwy do strawienia.

2.

Dwie szklanki mleka do twarogu ze szczypiorkiem i żółtego sera na śniadanie, pół litra zsiadłego mleka do ziemniaczków z sadzo-



nymi jajkami na obiad, kawałek sernika na przekąskę? Pyszne, ale na twarzy może pojawić się obrzęk powiek, cienie i worki pod oczami, drobne krostki na brodzie. Powód: często są to objawy nietolerancji na nadmiar laktozy, która jest w mleku i w produktach mlecznych.

3.

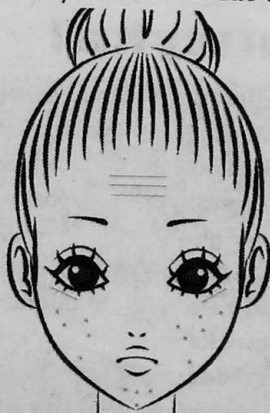
Lubisz szklaneczkę czerwonego wina? Konsekwencje nadmiaru: opadające powieki, powiększone pory skóry, zmarszczki na policz-



kach, zaczerwieniony nos, pogłębione fałdy nosowo-wargowe. Powód: alkohol pozbawia organizm wody i zawiera sporo cukru. Odwodniony organizm zmusza wątrobę do dodatkowej pracy. Ciężkie trawienie alkoholu widać na skórze. Dodatkowo wino sprawia, że pory się powiększają, skóra wysusza, co prowadzi do powstawania głębokich zmarszczek.

4.

Batonik jakiś czas po śniadaniu? Kawałek czekolady do filiżanki kawy w pracy? Porcja lodów z bitą śmietanką na deser? Pod ręką pojemnik z ulubionymi cukierkami na nocnym stoliku? Kto tak nie



lubi! Ale cukier nie tylko powoduje tycie. Zostawia na naszej twarzy: zmarszczki na czole, zwiotczałą skórę pod oczami, szarość cery. Powód: zbyt duża ilość cukru niszczy włókna kolagenowe, przez co skóra traci elastyczność. Nadmiar cukru niszczy dobre bakterie, które są niezbędne dla działania układu odpornościowego. Dlatego miłośnicy słodczy często borykają się z wypryskami.



- Złota rybko, chcę być mądry.
- Nie bądź głupi, wybierz szmal!

- Szymon, myślisz, że jestem złą mamą? - Pyta matka syna:

Syn:

- Mam na imię Paweł!

Trzech ogrodników narzeka na słabe plony i wspomina stare dobre czasy.

- Mnie kiedyś takie jabłka wyrosły, że każde ważyło ponad kilogram! - chwali się pierwszy.

- E, to nic! Mi wyrosły takie jabłka, że miałem problem z wpakowaniem ich na wóz! - przerywa mu drugi.

- Co wy tam gadacie. Mnie wyrosły takie jabłka, że jak wpakowałem je na wóz, to z jednego wylazł ogromny robak i mi konia zeżarł! - kończy trzeci.

- Tato, chciałam ci powiedzieć, że jestem zakochana. Adama poznałam na eDarling, potem zosta-

liśmy przyjaciółmi na Facebooku, często gadaliśmy na WhatsApp, teraz oświadczył mi się przez Skype.

- Córeczko, wobec tego weź ślub na Twitterze, dzieci kupcie na eBay, a jak ci się mąż znudzi, to wystaw go na Allegro...

- Jak nazywa się naturalna metoda antykoncepcyjna z użyciem kalendarzyka?

- Watykańska ruletka...

Kobiety kochają mężczyzn przede wszystkim za ich poczucie humoru. A nie ma nic zabawniejszego, niż milion na koncie...

Kobieta mówi znajomej, że wychodzi po raz czwarty za mąż.

- Jak wspaniale! Mam nadzieję, że nie będziesz miała mi za złe, jeśli spytam, co się stało z twoim pierwszym mężem?

- Zjadł trujące grzyby i zmarł.

- Ależ tragedia! A drugi mąż?

- On też zjadł trujące grzyby i umarł.

- Ale nieszczęście! Boję się spytać, co się stało trzeciemu mężowi.

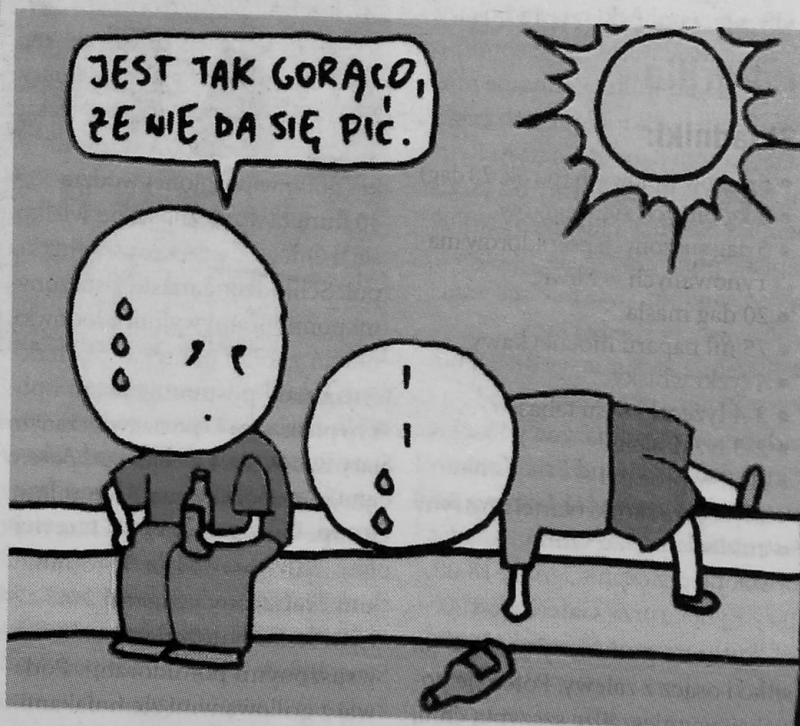
- Zmarł z powodu skręcenia karku.

- Skręcenia karku?

- Tak. Nie chciał jeść grzybów...

- Stary, skąd masz takie limo pod okiem? - pyta kolega.

- No, wiesz... Jak wczoraj wieczorem modliliśmy się przy stole i właśnie mówiliśmy „ale zbaw nas ode złego”, niechcący spojrzaliśmy na teściową...



Rys. Andrzej Milewski

Tu warto być

Grajewo

Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91):

■ Kulturalny Deptak w Grajewie, a w nim: Festiwal Baniek Mydlanych, koncerty, emisja filmów Ogólnopolskiego Festiwalu Polskiej Animacji OIPLA, wspólne grillowanie z mieszkańcami, miniplaża miejska i lody z Lodziarni u Włodka w Parku Miejskim (tzw. park z czołgami); niedziela, 4 sierpnia od godz. 13.00 do 18.00 oraz od poniedziałku do piątku, 5 – 9 sierpnia, od godz. 17.00 do 21.00.

Łomża

Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26):

■ Otwarcie wystawy fotografii Zbigniewa Walczuka „Dotyk ciszy” w Galerii pod Arkadami (Stary Rynek). Autor należy do Klubu Fotografii „Nurt” w Łomży; piątek, 2 sierpnia, godz. 19.00.

Szepietowo

Gminny Ośrodek Kultury (ul. Sienkiewicza 52, tel. 86 476 01 02):

■ W ramach XIV Międzynarodowego Festiwalu Folkloru „Podlaskie Spotkania” w Gminnym Ośrodku Kultury wystąpią zespoły z Albanii, Boliwii, Chile, Chorwacji, Czech, Indii, Kuby, Łotwy, Polski i Dziecięcy Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Podlasie” z Szepietowa; czwartek, 1 sierpnia, godz. 17.00.

Wysokie Mazowieckie

Miejski Dom Kultury (ul. Ludowa 15, tel. 508 095 193):

■ W ramach XIV Międzynarodowego Festiwalu Folkloru „Podlaskie Spotkania”, na scenie przed Urzędem Miasta zaprezentują się zespoły z Albanii, Chile, Czech, Kuby, Łotwy, Boliwii, Chorwacji, Indii oraz Polski; czwartek, 1 sierpnia, godz. 17.00. Wstęp wolny.

■ Kino plenerowe w Parku im. Kiełczewskich: „Historia Marii” oraz 12 „Kumple z dżungli”; wtorek i środa, 6 i 7 sierpnia, godz. 21.00. Wstęp wolny.

Repertuar kin

■ **Kino Relax Grajewo:** nieczynne. **Kino MOK Zambrów:** 2–8 sierpnia – „Panda i banda”, godz. 15.15 oraz „I znowu zgrzeszyliśmy, dobry Boże!”, godz. 17.15, „Spider Man. Daleko od domu”, godz. 19.30.

HOROSKOP

BARAN (21 III–19 IV): pochopne decyzje nie zawsze są właściwe. Nie daj się zwieść pozorom, a innych oceniaj po czynach, a nie słowach i wyglądzie.

BYK (20 IV–21 V): ciekawy okres dla Twojego życia uczuciowego. Nie hamuj zbyt emocji. Może to mieć pozytywne dla Was skutki.

BLIŹNIĘTA (22 V–21 VI): odkładanie w nieskończoność pewnych spraw na pewno ich nie rozwiąże, co najwyżej jeszcze bardziej zasupła. Gdy dołożysz starań, dość szybko możesz poczuć zadowolenie z siebie.

RAK (22 VI–22 VII): choć nie tryskasz energią, weź się w garść! Nadchodzący okres będzie tego wymagał, ale warto dać z siebie więcej.

LEW (23 VII–22 VIII): nie rezygnuj z osiągnięcia celu. Nie zrażaj się drobiazgami. Daj się ponieść dobremu nastrojowi na przełomie tygodnia.

PANNA (23 VIII–22 IX): nie przeżywaj w kółko niepowodzeń, skup się na tym, co jest w zasięgu Twoich możliwości, bo sukces możliwy.

WAGA (23 IX–23 X): nie pozwól, aby Twoje zniechęcenie odbiło się na innych. Uwierz jeszcze

bardziej w siebie, a na pewno rozwiążesz swoje problemy.

SKORPION (24 X–21 XI): nie działaj pochopnie i strzeż się fałszywych przyjaciół. Nie daj się ponieść emocjom, zwłaszcza negatywnym.

STRZELEC (22 XI–21 XII): może poświęć trochę więcej uwagi komuś, kto darzy Cię szczególnie ciepłymi uczuciami? To również dobry czas, by zakończyć ciągnący się od dawna spór.

KOZIOROŻEC (22 XII–19 I): przyda Ci się troska o zdrowie. Nie angażuj się w sytuacje, które mogą przysporzyć Ci niepotrzebnego stresu. Twoje starania w sprawie, która Cię niepokoi, będą procentować już wkrótce.

WODNIK (20 I–20 II): wokół Ciebie towarzyskie ożywienie. Nie daj się kupić tanimi sztuczkami. Często pierwsze wrażenie jest mylące, zachowaj ostrożność.

RYBY (21 II–20 III): czy w codziennym pędzie nie tracisz czegoś ważnego? Czy okazujesz wystarczającą uwagę komuś Ci bliskiemu? Przemyśl, a będzie dobrze.

Przeczytaj, zachowaj, zarezerwuj wieczory, bo na Starym Rynku w Łomży zabrzmi

Znakomita muzyka!



Po rytmach disco polo i dance, serwowanych od pewnego czasu mieszkańcom Łomży przez zespoły zapraszane do miasta z okazji różnych uroczystości i obchodów, Miejski Dom Kultury funduje muzykę z innej półki. W ramach cyklu Cafe Kultura 8 dni na Starym Rynku będą brzmiały rytmy od jazzu po folk! Na duży plus trzeba MDK zapisać pomysł wyjścia z koncertami z sali oraz stałe miejsce i czas ich realizacji! Kiedy i kto?

■ Piątek, 2 sierpnia, godz. 18.00, Stary Rynek (przy Galerii pod Arkadami) – zespół jazzowy Skicki-Skiuk, laureat Grand Prix Konkursu na Indywidualność Jazzową 52. Festiwalu Jazz Nad Odrą.

■ Sobota, 3 sierpnia, godz. 18.00, Stary Rynek (przy Galerii pod Arkadami) – zespół country Honky Tonk Brothers, występujący między innymi na Międzynarodo-

wym Pikniku Country Mrągowo.

■ Niedziela, 4 sierpnia, godz. 18.00, Stary Rynek (przy Galerii pod Arkadami) – zespół jazzowy Almost Jazz Group, którego premiera trzeciej płyty (2017 rok) odbyła się w Gdańskim Teatrze Szekspirowskim.

■ Środa, 7 sierpnia, godz. 18.00, Stary Rynek (przy Galerii pod Arkadami) – zespół reggae Cała Góra

Barwinków, występował na niemal wszystkich najważniejszych festiwalach, dwukrotnie na Przystanku Woodstock oraz Heineken Opener Festival w Gdyni, ma na koncie prawie 1000 koncertów w kraju i za granicą.

■ Czwartek, 8 sierpnia, godz. 18.00, Stary Rynek (przy Galerii pod Arkadami) – zespół soul – jazz r&b Elec-

tric Groove Gang & Joanna Kwaśnik.

■ Piątek, 9 sierpnia, godz. 18.00, Stary Rynek (przy Galerii pod Arkadami) – zespół funkowy The Crackers, grał między innymi przed pięćdziesięcioletnią publicznością na Rynku we Lwowie, wspierając pomarańczową rewolucję.

■ Sobota, 10 sierpnia, godz. 18.00, Stary Rynek (przy Galerii pod Arkadami) – zespół folkowy Kapela Brodów, występuje od 1992 roku, na repertuar kapeli składają się utwory świeckie i religijne z czasów i różnorodnego obszaru I Rzeczypospolitej (czyli przedrozbiorowej). ■ Niedziela, 11 sierpnia, godz. 18.00, Stary Rynek (przy Galerii pod Arkadami) – duet fusion-rock Michał Sołtan (śpiew, instrumenty) oraz Artur Jargiło (trąbka) zagrają autorski repertuar oraz wybrane standardy muzyki rozrywkowej we własnych aranżacjach.



VI Triathlon MOSiR Łomża

Pływanie stylem dowolnym na 1,2 km w Narwi. Po wyjściu z wody, 15 km jazdy rowerem (na czas Triathlonu ul. Rybaki i Sikorskiego na odcinku od Zdrojowej do Włosciańskiej w Piątnicy zostaną połączone z ruchem). Ostatni etap, to bieg na 3 km, którego start i meta będą na bulwarach. Takie zadania czekają na twardzieli z całej Polski w VI Triathlonie MOSiR Łomża 2019 już w niedzielę, 4 sierpnia. Zawody rozpoczną się na dawnej Plaży Miejskiej, skąd o godz. 12.00 zawodnicy wyruszą w kierunku nadnarwiańskich bulwarów przy Porcie. Najlepsi w klasyfikacji generalnej mężczyzn i kobiet, którzy zajmą miejsca I – III otrzymają nagrody rzeczowe i puchary, natomiast każdy z uczestników, który ukończy wyścig, otrzyma pamiątkowy medal.

XX Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty” 2019



Zaplanuj weekend 14–15 września z najlepszymi pilotami motolotni, paralotni, wiatrakowców, samolotów ultralekkich, balonów oraz kursami dla widzów!

II Turniej Wsi w Zaskrozdziu

Na II Turniej Wsi Gminy Kolno w niedzielę, 4 sierpnia, przy Szkole Podstawowej (od godz. 10.00) zapraszają Centrum Kultury Gminy Kolno i KGW w Zaskrozdziu. Rozegrane zostaną konkurencje sprawnościowe, a towarzyszyć im będą atrakcje kulinarne i kulturalne.

IX Puchar Miejskiej Ligi Piłki Nożnej

Do zmagania o Puchar mogą przystąpić drużyny, które w sezonie 2018/19 brały udział w rozgrywkach Ligi, organizowanych przez MOSiR w Łomży. Aby zgłosić drużynę, należy przesłać kartę zgłoszeniową (ze strony <http://www.mlpnlomza.ligspace.pl>).

Browar Łomża sponsorem ŁKS

Choć ŁKS 1926 spadł w minionym sezonie z III do IV ligi, sponsorem głównym klubu pozostaje Browar Łomża, wspierający go od lat, niezależnie od wyników. A te na pożegnanie III ligi były fatalne: łomżyńscy piłkarze wygrali zaledwie 2 mecze, 3 zremisowali i 29 przegrali. Zdobyli 25 bramek, a stracili aż 85!

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!

Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera kolorowy dodatek telewizyjny.

Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Wydanie e-kontakty, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Cennik i promocje:

1 miesiąc – 10 zł (10,80 zł)

3 miesiące – 30 zł (35,10 zł)

6 miesięcy – 55 zł (70,20 zł)

12 miesięcy – 100 zł (140,40 zł)

Krajową prenumeratę można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych, oraz w oddziałach RUCH.

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa: zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl

Ewentualne pytania prosimy kie-

rować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę: informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75, www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl



PREFBET

ŚNIAĐOWO

PPB „PREFBET” Spółka z o.o.

18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17
tel. 86 217 62 95, fax 86 217 61 29

4,45 zł

PUSTAK SZALUNKOWY
Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo

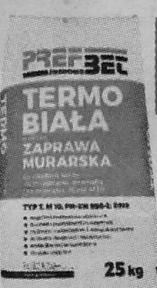
9,22 zł

BETON KOMÓRKOWY
24 x 24 x 59
Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo

IDEALNE POŁĄCZENIE

**KOMIN
SKORSTEN
Classic 200
- 6 mb**

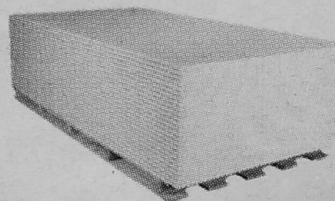
Teraz tylko
1590 zł
Cena brutto



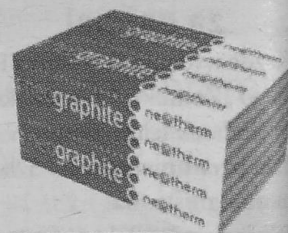
Teraz tylko
16 zł
worek
Cena brutto

**ZAPRAWA
KLEJOWA
PREFBET
TERMO-BIAŁA**

Zużycie:
4kg/1 m2
Opakowanie: 25 kg;



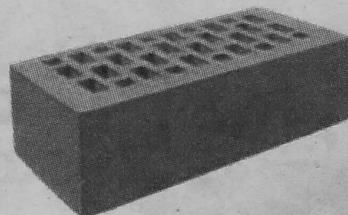
Teraz tylko
17,55 zł/szt
Cena brutto
Rigips 260 x 120
**PŁYTA
KARTONOWO
-GIPSOWA**



Teraz tylko
54 zł/op.
Cena brutto
**PŁYTA
STYROPIANOWA
FASADA**



Teraz tylko
64,50 zł/rolka
Cena brutto
**PAPA
ICOPAL
W 400**

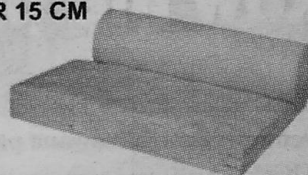


**CEGLA
ROBEN
NFM16**

Teraz tylko
1,59 zł/szt
Cena brutto

**WEŁNA
ISOVER UNIMATA
GR 15 CM**

Teraz tylko
15,25 zł/m²
Cena brutto



**CEMENT
LAFARGE I 42,5**

Teraz tylko
480 zł/t
Cena brutto

ODDZIAŁ ŚNIAĐOWO
tel. 86 217 62 95
poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA
tel. 86 218 06 72
handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW
tel. 86 475 04 24
www.prefbet.pl